Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Sławkowska 26 II p.
Lwów, Mochnackiego l. 48
Telefony: 53-79, 7-40, 92-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . —4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie . 3·50 zł.

Rok VII. Kraków-Lwów, sobota 21 kwietnia 1934 r. Nr. 107 ABC

Kampanja szkolna na G. Śląsku rozpoczęta!

Niemieckie zakusy na polską dziatwę

Katowice, 20 kwietnia.

Na całym Górnym Śląsku rozpoczęła się doroczna kampanja o zapisywanie dzieci do szkół w roku bieżącym.

Niemcy rozwinęli szczególnie wydatną propagandę za zapisywaniem dzieci do szkół mniejszościowych niemieckich. Nietylko pilnują swoich, lecz starają się wpływać i na Polaków, by wysyłali dzieci swe do szkół niemieckich, ofiarując im zato zapomogi oraz pracę w swoich przedsiębiorstwach.

Społeczeństwo polskie podejmuje z tem walkę, lecz niezawsze posiada środki na przeciwdziałanie akcji prowadzonej przedewszystkiem przez „Volksbund".

Odebranie prawa publiczności zasłużonej szkole

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) Ministerstwo Oświaty nagle w ciągu roku szkolnego odebrało prawo publiczności gimnazjum żeńskiemu w Warszawie im. Emilji Platter.

Gimnazjum to, istniejące od lat 51, ma bardzo piękne karty w dziejach polskiego szkolnictwa prywatnego. — W chwili powstania Państwa Polskiego otrzymało prawo publiczności i uchodziło stale za jedną z najlepszych szkół żeńskich w kraju.

Powodem odebrania prawa publiczności mają być podobno zajścia, jakie się rozegrały 19 marca na akademji imieninowej.

Fakt odebrania prawa publiczności postawił uczenice szkoły w sytuacji niezmiernie ciężkiej, zwłaszcza te, które za sześć tygodni mają zdawać maturę. Będą one zdawać maturę jako eksterniśtki w gimnazjum państwowem zamiast z czterech z dziewięciu przedmiotów, przed obcem gronem profesorów.

Pogrzeb ofiar katastrofy samochodowej pod Radomiem

WARSZAWA, 19. 4. (PAT). Dziś o godz. 11.30 po nabożeństwie żałobnem w kościele św. Karola Boromeusza, odprawionem przez ks. biskupa Gawlinę, odbył się pogrzeb śp. Emila Rueckera, zast. naczelnika wydziału prasowego M. S. Z. i jego małżonki śp. Marji z Łubieńskich Rueckerowej, zmarłych tragicznie w katastrofie samochodowej pod Radomiem. W uroczystościach żałobnych wzięli udział oprócz rodzin zmarłych, ministrowie, wyżsi urzędnicy M. S. Z., naczelnik wydziału prasowego Przesmycki, wyżsi urzędnicy prezydjum Rady Ministrów, przedstawiciele PAT, Związku Dziennikarzy Rzplitej, oraz przyjaciele zmarłych, a ponadto liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego i klub prasy zagranicznej. Nad otwartą mogiłą wygłosili przemówienia naczelnik wydziału prasowego M. S. Z. Przesmycki, imieniem Związku dziennikarzy Rzplitej red. Ścieżyński, oraz w imieniu Klubu prasy zagranicznej jred Sunter.

Wybite szyby

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) Prasa żydowska donosi, że w Międzylesiu pod Warszawą dokonano wybicia szyb w sklepach i mieszkaniach żydowskich. Poszkodowanych zostało 3 kupców żydowskich. Do Międzylesia wysłano z Warszawy specjalne oddziały policji.

Mastek zabiega o przedłużenie urlopu

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) Obrońcy b. więźnia brzeskiego posła Mastka zwrócili się do władz z prośbą o przedłużenie urlopu zdrowotnego na dalsze dwa miesiące. Władze mają udzielić odpowiedzi w tej sprawie w sobotę.

Z Państw. Rady Zdrowia

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) 30 kwietnia odbędzie się w Ministerstwie opieki społecznej posiedzenie Państwowej Rady Zdrowia. Na porządku obrad znajdują się projekty ustaw o opiece nad osobami psychicznie choremi oraz o celach leczniczych.

Budowa bocznicy kolej. do Druskiennik

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) Rozpoczęta została już budowa odnogi kolejowej Dorzecze w kierunku Druskiennik. Budowa przeprowadzana jest z funduszów państwowych. Dworzec kolejowy stanie w odległości 1 km. od uzdrowiska. Odnoga kolejowa ma być wykonana na dzień 1 września.

Zabójstwo pod Dubieckiem

Przemyśl, 20 kwietnia.

We wsi Drohobyczce pod Dubieckiem doszło wczoraj do bójki między młodymi parobkami Janem Kobą, a Piotrem Patychem. Patych, który posługiwał się kołem, zdzielił nim tak silnie Kobę, że ten padł nieprzytomny na ziemię i w przeciągu paru godzin zmarł. Zabójcę odstawiono do przemyskiego więzienia.

Z powodu zatargu z profesorem

Przemyśl, 20 kwietnia.

Uczeń VII kl. gimn. im. Słowackiego Łańcuski popełnił samobójstwo przez rzucenie się pod pociąg. Mówią, że był to wynik zatargu z jednym z nauczycieli. Jak się dowiadujemy, Kuratorjum lwowskie wszczęło w tej sprawie dochodzenia.

Sensacyjne kradzieże w pociągach na linji Warszawa - Lwów

Lwów, 20 kwietnia.

(s.) Przed kilku dniami pospiesznym pociągiem nocnym na linji Warszawa—Lwów w przedziale I klasy zdążał do Lwowa jeden z najwyższych wojskowych na terenie Małopolski Wschodniej. Po pewnym czasie pasażer **ułożył się do snu, przyczem drzwi zamknął od wewnątrz.** Gdy się po paru godzinach przebudził **stwierdził, że brak mu portfelu z dokumentami i gotówką.**

Zarządzony natychmiast pościg i poszukiwania **nie dały rezultatu.**

W kilka dni później tym samym pociągiem w przedziale II klasy wracały w towarzystwie oficera **trzy żony pułkowników do Lwowa.** Po zakomunikowaniu sobie ostatnich szlagierów mody, plotek o wizytach warsz. i nowościach sezonu ułożyły się panie do snu, zamknąwszy drzwi od wewnątrz. A gdy się przebudziły, zauważyły **brak u jednej z pań zarękawka, gotówki i sporo drobiazgów.** Na wszczęty alarm i poszukiwania znaleziono zarękawek w pewnem dyskretnem miejscu, ale **bez gotówki.**

Na tej samej linji i w tym samym pociągu okradziony został w podobny sposób zdążający do Lwowa adw. J. Bach. Kradzieże mają miejsce przeważnie **pomiędzy Rozwadowem a Lwowem.** Zachodzi podejrzenie, że złodziej kolejowy uzbrojony w kleszcze i dłutka **otwiera przedziały i stosuje jakiś środek nasenny.**

Chcemy wierzyć, że władze śledcze zajmą się tym „sypialnianym" ptaszkiem i uwolnią nocny pociąg pośpieszny Lwów—Warszawa od tego rodzaju specjalistów.

Sanacyjny koncept przedwyborczy

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) Z Łodzi donoszą, iż BB. zamówiło wszystkie duże sale dla swoich wieców i zebrań przedwyborczych. Tym kosztownym sposobem chce BB. uniemożliwić opozycji odbywanie dużych zebrań przedwyborczych do rady miejskiej.

WARSZAWA, 19. 4. (tel. wł. G) W wydzielonych miastach województwa warszawskiego zostali już mianowani przewodniczący generalnych komisji wyborczych. W Płocku przewodniczącym komisji mianowany został rejent Luksenburg, we Włocławku sędzia Dorsz, w Żyrardowie dyrektor gimnazjum Dobrowolski. W ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, że wybory do rady miejskiej w Warszawie odbędą się w drugiej połowie czerwca.

Dokoła zabójstwa Prince'a

PARYŻ, 1?. 4. (PAT). Dziś ponownie rozpatrywano sprawę wypuszczenia na prowizoryczną wolność domniemanych morderców Prince'a. Sąd zadecydował zatrzymać ich jeszcze do 3 maja w więzieniu. Decyzja ta jest uważana przez obrońcę, adw. Moro-Giafferi, za pewien sukces, gdyż normalnie w takich razach przedłuża się więzienie o cały miesiąc. W czasie rozprawy prokurator oświadczył, że wierzy w alibi Carbone'a, ale ma duże wątpliwości co do alibi pozostałych dwóch oskarżonych.

Przed nominacjami w sądownictwie

Lwów, 20 kwietnia.

Jak już donosiliśmy, w Prezydjum Rady Ministrów znajdują się wnioski p. Ministra sprawiedliwości w sprawie około 200 nominacyj na stanowiskach sądowych. Wśród tych nominacyj znajdują się też mianowania szeregu sędziów z terenu lwowskiego Sądu apelacyjnego.

Na podstawie przedłożonych wniosków, wiceprezesami Sądu apelacyjnego we Lwowie będą mianowani ss. ap. dr. Markiewicz i dr. Żarski.

Sędziami Sądu apelacyjnego będą mianowani ss. okr.: Medyński, Jagodziński, dr. Bloch, dr. Barth, Szulisławski, Witoszyński — wszyscy ze Lwowa, Mironowicz z Czortkowa, Obuchowicz z Kołomyi, Chmielewski ze Stanisławowa, Kuczera z Sambora, Jaroszyński z Lublina, adwokat Armiński z Warszawy i dr. Januszewski, sędzia śledczy dla spraw wyjątkowego znaczenia we Lwowie.

Prezesem Sądu okręgowego w Przemyślu ma być mianowany dr. Prochazka, prokurator.

Wiceprezesami Sądu okr. we Lwowie mają zostać pp. s. apel. Malicki, dr. Decowski, kier. Sądu Gr. miejsk. we Lwowie, w Złoczowie s. okr. we Lwowie Młynarski, w Czortkowie s. okr. we Lwowie Tertil, w Sanoku dr. Opolski, s. okr. w Stryju i Fried s. okr. w Przemyślu, w Tarnopolu Gostkowski s. okr. w Tarnopolu.

Na szkoły polskie, Domy Ludowe i T. S. L.

Pamiętajmy, że dzień Trzeciego Maja jest **dniem wielkiej propagandy oświatowej**, że na naszych kresach muszą wszyscy Polacy być świadomi swoich obowiązków wobec Państwa i Narodu. Stać się to może tylko przez powszechną oświatę. Nie szczędźmy w dniu Trzeciego Maja **na polskie szkoły, Domy Ludowe i całą pracę T. S. L.** ofiarnego grosza, który częstokroć wydajemy na rzeczy mniej potrzebne.

Nie metody, lecz idee i cele

Koła sanacyjne podejmują od dłuższego czasu staranne zabiegi, aby w umysłach społeczeństwa doprowadzić do rozróżnienia między faszyzmem, a narodowym socjalizmem, przyczem usilnie się w tych kołach pragnie, żeby opinja publiczna wiązała faszyzm z obozem rządzącym w Polsce. Cel tych zabiegów łatwo odgadnąć: zarówno z faszyzmem, jak i z hitleryzmem łączy się dziś pewien znaczny prąd popularności, otaczającej pochód idei narodowej, której obie wymienione metody rządzenia służą. Koła sanacyjne jednak sądzą, że umysły niekrytyczne nie odróżniając treści od formy gotowe będą otoczyć też popularnością kierunek, który nie będzie wyrazem idei narodowej, ale który nada sobie pozory faszyzmu pod względem formy. Nie mogą zaś te koła przyznawać się zbyt bardzo nawet pod względem formy do narodowego socjalizmu, gdyż wtedy w całej rozciągłości staje kwestja żydowska, bardzo dla nich nie miła.

Na naszych łamach zawsze broniliśmy tezy, że o ile chodzi o charakter danego kierunku, to rozstrzyga przedewszystkiem treść wyznawanych przezeń idei, jeśli zaś chodzi o ocenę kierunku, których już zdobył i sprawuje władzę, to miarodajne są jego cele i czyny. I w tym względzie właśnie nasuwają się bardzo charakterystyczne przykłady, które pragniemy omówić.

We Włoszech i we Francji w celu zrównoważenia budżetu ujawniła się konieczność dużych oszczędności. Oszczędności te musiały też dotknąć pensyj i wynagrodzeń urzędników, kombatantów i inwalidów wojennych.

Francja i Włochy posiadają inne ustroje państwowe. W jednem i drugiem państwie jednak w tej chwili rządy mają charakter narodowy. Jak tedy postąpiono w obu tych państwach wobec konieczności obniżek pensyj urzędniczych?

Otóż we Francji najpierw obniżone zostały dobrowolnie pensje ministrów o 15 procent. Następnie wyszły dekrety dotyczące pensyj urzędników i pracowników państwowych. Przewidziane w nich obniżki pensyj wahają się od 5 do 10 procentów, zależnie od stopnia wynagrodzenia. Wreszcie obniżono renty b. kombatantów na 3 proc., to ostatnie posunięcie uczynione zostało za dobrowolną zgodą b. kombatantów.

We Włoszech oszczędności na pensjach sięgnęły głębiej, ale też i skala obniżek jest szersza: ministrom bowiem obniżono pensje o 20 proc., a urzędnikom zależnie od wynagrodzenia o 6 do 12 procent.

Potrzeba większych oszczędności we Włoszech niż we Francji nie jest też bez przyczyny. We Francji nieostrożność w gospodarce finansowej państwa trwała tylko okres 18-to miesięczny rządów kartelu lewicowego, we Włoszech radosna twórczość rozwijała się dłużej.

Ale w tej chwili nie na tę ostatnią różnicę chcemy położyć nacisk. Chcemy ją mianowicie wyrazić w pytaniu, czy wszędzie przy obniżce pensyj obejmowała ona wszystkie kategorje i czy wszędzie trzymano się skali obniżania pensyj wedle wysokości wynagrodzeń, jak to postąpiono we Francji i we Włoszech.

W odpowiedzi na powyższe pytanie mieści się też odpowiedź, czy można kierunki ideowo - polityczne oceniać wedle ich metody i zewnętrznych pozorów, czy też trzeba brać przedewszystkiem pod uwagę ich idee przewodnie i cele?

Ś.

OBECNA RZECZYWISTOŚĆ

W pomieszczonym przed paru dniami artykule pt. „To, co najważniejsze" sprowadza autor W. T. problem człowieka i jego etyki do zagadnień najgłębszych. Trzeba przyznać zupełną rację wywodom tam naprowadzonym — ale przyznawszy ją należy jeszcze oświetlić przyczynę dlaczego tak jest, aby tem łatwiej podjąć walkę z istotnem złem dla naszej przyszłości.

Etyka stanowiąca wartość samo dla siebie jest normą postępowania człowieka i drogi ludzkie w dużej mierze zależą od tego czy wartości etyczne ich postępowania są należycie kontrolowane czy też uchodzą mimo uwagi społeczeństwa. Sam człowiek może być zły lub dobry z natury, może się zmienić na lepsze lub gorsze, jest bowiem podatny na wpływy swego otoczenia i akomoduje się do niego. Aby on zatem nie wykroczył — musi całe jego otoczenie mieć wpojone głęboko zasady. Na wsi, gdzie ludzie żyli zdala od policji, od sądu, nawet kościoła rządziła opinja wsi, oparta na budowie etycznej. Cała wieś wiedziała dokładnie o sprawach każdego mieszkańca i piętnowała każde wykroczenie. Z człowiekiem jest zresztą bardzo podobnie jak z zorganizowaną po amerykańsku pracą; nie potrzeba nadstawnika ani podpędzacza, gdyż praca sama wymaga swej kolejności wykonania i wymierzonego na to czasu. Podobnie zatem ma się czecz z człowiekiem i jego etycznem postępowaniem. Jeżeli czyn karygodny nie zostaje z miejsca napiętnowany i uchodzi — łatwiej rodzi się drugi, trzeci, dziesiąty i setny. Społeczeństwo ma klucz tej sytuacji zupełnie w swoim ręku.

W społeczeństwie zaś naszem zanika coraz bardziej zmysł krytyczny i zanika odwaga cywilna napiętnowania czynów widocznie złych. Zdobywamy się jeszcze na pomstowanie „na ucho", półszeptem rozprawiamy o różnego rodzaju wykroczeniach, oglądając się przy tem ostrożnie czy jakaś czapka niewidka nie podsłuchuje naszych zwierzeń. Pędzimy jakieś życie niezdrowo zakonspirowane i dzięki temu szerzy się zło etyczne i szerzy się konspiracja. Jeśli wiemy mniej więcej dokładnie, co robią oficjalne czynniki — to nie wiemy zupełnie, że poza temi oficjalnemi osobami kryją się rozkazy i polecenia utajonych sił, wyciskających swoje piętno na publicznem naszem życiu. Te ukryte a zatem nieodpowiedzialne siły gotują nam sromotną przyszłość, a my dalej półszeptem narzekamy. Czas i to czas najwyższy wygłaszać głośno swoją opinję, czas najwyższy piętnować każdy czyn karygodny, a podkreślać zalety bez względu na to czy na karę lub pochwałę zasługuje taki czy inny pan, z tego czy innego ugrupowania społecznego. Opinja publiczna musi się domagać wyjawienia sprawców w każdej malwersacji, musi dociekać do tych tajemniczych i ukrytych sprężyn i wydobywać je na światło dzienne, aby rzucić na nie blask prawdy i światła. Nie wolno nam w powolności swojej zaprzepaszczać naszego jutra, nie wolno frymarczyć tem, co zdobyliśmy, aby dzieciom oddać uszczuplony skarb—bo zawisł nad naszem pokoleniem nieubłagany i straszny osąd historji. Jeśli drżymy przed obecną chwilą, jakżeż więcej lękać winniśmy się przed sądem jutra które przekaże je wiekom całym.

Człowiek musi być etyczny, aby mu to ułatwić musimy wyjawić wszystko to, co skryte, dotrzeć do sedna rzeczy i sądzić ludzi i rzeczy właściwem je nazywając imieniem. Tego wymaga od nas pełne grozy i lękiem przejmujące jutro, abyśmy nie wyrzucali sami sobie po niewczasie, że nie mieliśmy odwagi podnieść głosu wówczas, gdy był na to czas.

M. PRAWDZIC.

ŻYDZI A WYBORY MIEJSKIE

Dr. Rozmarin wskazuje w „Momencie" na pesymizm; który ogarnął Żydów:

„— Niema wątpliwości że już dawno my, Żydzi, nie przeżywaliśmy tych naszych świąt w tak ciężkiej atmosferze. I nie należy dziwić się: wszystkie katastrofy, które ostatnio przeżyliśmy, wywarły swój wpływ. Kiedyśmy w czasie świąt zastanawiali się nad tem, co nas spotkało w ostatnim roku (A. Hitler objął władzę w 1933 r. — przyp.) ogarnęło nas przerażenie."

Pesymizm dla bytu w diasporze jest niebezpieczny:

„— W jakąkolwiek stronę zwrócimy się, karmią nas pesymistycznemi proroctwami i na czas przyszły. My, Żydzi, nie powinniśmy poddawać się tym nastrojom i możliwie najprędzej otrząsnąć się z nich, bowiem ta pesymistyczna atmosfera stanowi dla nas, być może największe niebezpieczeństwo w naszem życiu w diasporze w ostatnich czasach."

Autor podkreśla apatję żydowską w sprawie akcji przygotowawczej do wyborów do rad miejskich w województwach środkowych i wschodnich:

„— Na co oczekuje się i jak długo będzie się z tą pracą ociągało? I znów winna jest apatja wśród Żydów, bowiem nie możemy sobie przedstawić, aby bez przeniknięcia się tem zniechęceniem ludność żydowska odniosła się tak chłodno i obojętnie do zbliżających się wyborów do rad miejskich, których wynik może być decydującym dla jej losu."

Autor nawoływał swego czasu i nawołuje do jednolitego frontu żydowskiego:

„— Wykazaliśmy wówczas i podkreśliliśmy, że w obecnych warunkach jest kwestją bytu wytworzenie zjednoczonego frontu żydowskiego."

Pomimo, że sporo czasu stracono, należy przystąpić do akcji wyborczej:

„— Niech będzie przyśpieszona praca, o ile je można prowadzić. Tego wymaga od wszystkich szczerych i poważnych działaczów sumienie każdego Żyda, a w szczególności sumienie ogółu żydowskiego w Polsce."

Dlaczego Żydzi powinni bojkotować Niemcy...

Apolinary Hartglas porusza w „Hajncie" pytanie, dlaczego Żydom nie wolno przerwać bojkotu Niemiec.

Żydzi w Polsce muszą bojkotować Niemcy, aby nie dopuścić do triumfu idei zwierzchnictwa narodowego ludności rdzennej:

„— Jeżeli my, Żydzi polscy, nie powiemy" bojkot — hitlerowsko-przeciwżydowskie zasady zatryumfują i to nie tylko w Niemczech, lecz wszędzie, gdzie są Żydzi i gdzie istnieją judofobi, bowiem okaże się, że jesteśmy bezsilni i bez możności obrony swego bytu i swego honoru."

Hitler podważył moralnie Żydostwo w całym świecie:

„— Do przyczyn politycznych, pobudzających do dalszego bojkotu, należy dodać — moralną. Mianowicie hitlerowcy i hitleryzm lekceważą nas, traktują nas jako połowicznych ludzi, jako rodzaj małp. Hitleryzm nas, jako ludzi, poniżył, jako obywateli — obrabował naszych braci w Niemczech z ich praw, przyczem zaleca, aby to samo uczyniły inne państwa."

Jeżeli Żydzi przerwą bojkot Niemiec utracą jeszcze więcej swój autorytet, niż dotąd go utracili:

„— Jeżeli z pobudek ekonomiczno-prywatnych bojkot przerwiemy, potwierdzimy, że Hitler ma rację, iż jesteśmy niższą rasą, nie posiadającą poczucia godności, że należy nas traktować jako połowicznych ludzi. I tak nas później będą wszędzie traktowali."

Wśród wydawnictw

„Wiadomości Turystyczne" Nowy numer jedynego naszego fachowego dwutygodnika poświęcony jest bolączkom polskiej turystyki, które nabierają tem większego znaczenia, że znajdujemy się na progu nowego sezonu. W licznych artykułach i informacjach redakcja daje czytelnikowi wiele interesującego materjału i oświetla kilka ciekawych zagadnień, jak sprawę tanich samochodów dla turystyki, udziału kolei w ruchu turystycznym, specjalnie interesujące oświetlenie problemu wycieczek z Polski do Rosji Sow. etc. Żywy i interesujący feljeton zamieścił w omawianym numerze dr. J. Żabiński, dyrektor warszawskiego ogrodu zoologicznego. Numer ozdobiony jest kilku dobremi ilustracjami. Adres redakcji: Warszawa, Wilcza 6.

Ukazał się Nr. 8-my organu oficjalnego LOPP., dwutygodnik „LOT i O.P.L.G. Polski" Treść numeru: 1) Przed walnem zgromadzeniem. 2) Statut LOPP. 3) Służba alarmowo-rejestracyjna domów mieszkalnych w czasie OPL. Komitety Domowe obrony przeciwlotniczej biernej. 5) Propaganda. 6) Co się dzieje w świecie lotniczym. 7) O Challenge'u wprost ze źródła. 8) Kronika LOPP. 9) Maska (nowela) 10) Dodatek dla młodzieży. Numer barwnie ilustrowany, cena jak zwykle, 50 gr.

Daj grosz na L. O. P. P.

JAK SIĘ ŻYDOM POWODZI

J. Fojgel („Neiman") z okazji święta Pesach, czyli symbolu zwycięstwa żydostwa nad narodami rdzennemi, omawia w „Hajncie" sytuację żydostwa w poszczególnych krajach:

„— Polska. —. Żyjemy tylko według kalendarza r. 1934. Faktycznie znajdujemy się w okresie wcześniejszym o sto lat. Trzeba jeszcze upominać się o proste równouprawnienie. Pozatem i we własnych szeregach musimy walczyć o oświatę".

W Rosji Żydzi obecnie przeżywają taki sam okres, jak Żydzi we Francji w okresie po rewolucji 1789 r.:

„— Prawa żydowskie są całkowite. Energja, dotąd hamowana wybucha z całą siłą. To nie jest wypadek, że Żydzi uczestniczą nawet w wyprawach do bieguna północnego. Ale tak samo, jak w czasach emancypacji, uzyskuje się to za cenę zrzeczenia się swojej właściwości — religijnej i narodowej".

W Niemczech:

„— Tam już nie jest średniowiecze. Tam Żydostwo zostało przesunięte do czasów starożytnych. Hitler może być porównany do Faraona, do Tytusa, do Nerona. Toczy się walka o wyniszczenie do korzeni."

W Ameryce żydostwo czuje się wspaniale:

„— Rzadko kiedy Żydostwo posiadło w jakimś kraju tak dużo materjalnych bogactw i duchowego wpływu. Jest tak, jakby Żydzi przeżywali tam jeszcze raz „okres hiszpański" w czasach największego rozkwitu".

Tak sobie rozważa sytuację żydostwa w świecie pisarz żydowski w święto Pesach.

Wskutek fiaska rozmów bezpośrednich

Dalsza dyskusja rozbrojeniowa

kontynuowana będzie w Genewie

PARYŻ, 18. 4. (PAT). Wręczona wczoraj wieczorem przez ministra spraw zagranicznych Barthou charge d'affaires W. Brytanji Campbellowi odpowiedź francuska obejmuje trzy strony pisma maszynowego. Stanowi ona uzupełnienie pierwszej odpowiedzi francuskiej przesłanej do Londynu w dniu 6 b. m. Nota ogłoszona zostanie natychmiast po wyrażeniu na to zgody ze strony Londynu.

Z treści noty wynika, że gdyby nawet Francja skłaniała się ku proponowanej konwencji, to podwyższenie wydatków wojskowych Rzeszy Niemieckiej i odpowiedź niemiecka na żądanie Anglji udzielenia wyjaśnień odstręczyłyby ją od tego. Podwyższając poważnie wydatki na cele wojskowe

Niemcy stwierdzają swą wolę do zbrojenia się wbrew przyjętym poprzednio zobowiązaniom i nie czekają nawet na zakończenie rozmów rozbrojeniowych Francja nie mogąc w tych warunkach dać wyraz swej woli pokoju przez wyrzeczenie się bezpieczeństwa i wobec niepomyślnego wyniku rozmów między głównemi mocarstwami, zatrzymuje się na rozwiązaniu genewskiem, pozostając wierną swej tradycyjnej polityce.

Wkońcu nota wyraża nadzieję, iż motywy decyzji Francji zrozumiane zostaną dobrze w Anglji, której opinja publiczna uświadomiła sobie ostatnio wzrastające niebezpieczeństwo zbrojeń niemieckich, w szczególności zaś niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla Anglji lotnictwo Rzeszy.

Dwa żądania Francji

LONDYN, 18. 4. (PAT). Prasa dzisiejsza, donosząc o wręczeniu noty francuskiej, przypomina, że Francja zapowiedziała złożenie noty dodatkowej, która miała precyzować postulaty Francji co do gwarancyj. W międzyczasie wobec odpowiedzi niemieckiej na notę brytyjską w sprawie powiększenia budżetu wojskoyego Niemiec, stanowisko Francji uległo pewnej zmianie i stało się bardziej negatywne, niż dotychczas.

Ostatnia nota francuska precyzuje 2 konkretne postulaty Francji: 1) aby nie nastąpiło ulegalizowanie tych zbrojeń niemieckich, które stanowią wykroczenia przeciwko traktatom, 2) aby całe zagadnienie rozbrojenia przekazane zostało zpowrotem konferencji rozbrojeniowej w Genewie i aby zaniechana została dyplomatyczna wymiana poglądów między państwami.

Anglja opublikuje „Białą Księgę“

LONDYN, 18. 4. (PAT). Nota francuska nie sprawiła tu niespodzianki. Liczono się z tem, że odpowiedź niemiecka na zapytanie brytyjskie w sprawie powiększenia niem. budżetu wojskowego, nie zachęci Francji do pojednawczości.

Nota francuska oznacza w pewnej mierze zamknięcie określonego rozdziału aktywności dyplomatycznej, mianowicie akcji porozumienia się Berlina z Rzymem, Londynem i Paryżem, z pominięciem Genewy i innych stolic.

Rząd brytyjski, jak tu zapewniają, nie ma zamiaru opierać się sugestjom francuskim i wyrazi swą zgodę na przekazanie całej dyskusji rozbrojeniowej zpowrotem do Genewy.

W związku z tem stanowiskiem postanowiono dziś opublikować Białą Księgę, w której ogłoszone będą wszystkie wymienione ostatnio pomiędzy państwami dokumenty i noty dotyczące rozbrojenia. Ta Biała Księga zawierać będzie również i notę, dziś otrzymaną w Londynie. Noty tej nie przedłożono jeszcze Izbie Gmin, a z treścią jej zapoznali się narazie tylko Simon i Eden.

—o—

Konferencje przywódcy Heimwehry z Mussolinim i Suvichem

RZYM, 18. 4. (PAT). Mussolini przyjął dziś ks. Starhemberga, z którym odbył serdeczną rozmowę. Następnie ks. Starhemberg odwiedził min. Suvicha.

Wizyta rzymska przywódcy austr. Heimwehry wywołała w tutejszych kołach prasy zagranicznej zrozumiałe zaciekawienie. Wizytę tę komentują

jako dowód stałych zainteresowań rządu włoskiego sprawami Austrji, której niepodległość jest zasadniczym postulatem włoskiej polityki zagranicznej.

Wizyta ks. Starhemberga uważana jest jako dowód stałych i czujnych wysiłków Włoch, zmierzających

do wzmocnienia i popierania elementów zdolnych przeciwstawić się koncepcji Anschlussu.

W kołach zbliżonych do poselstwa austrjackiego przypuszczają, że Starhemberg nie posiada żadnej misji politycznej i przybył w charakterze prywatnym. Zaznaczyć jednak należy, że Starhemberg utrzymuje w Rzymie b. bliski kontakt z min. Suvichem, z którym spedził wczoraj cały wieczór. Dzisiejsza dłuższa rozmowa z Mussolinim nasuwa przypuszczenie, że

tematem poufnych rozmów szefa rządu włoskiego z gościem austrjackim są m. in. kwestje, związane z zamierzonem wstąpieniem Starhemberga do rządu austrjackiego

i spodziewanem oddaniem Heimwehry do dyspozycji kancl. Dollfussa. Starhemberg zabawić ma w Rzymie do poniedziałku.

„Osservatore Romano“ polemizuje z min. Goebbelsem

RZYM, 18. 4. (PAT). „Osservatore Romano“ polemizuje z ostatniem radiowem przemówieniem min. Goebbelsa, skierowanem przeciwko czynnikom, wywołującym nieporozumienia wyznaniowe. Dziennik pisze, że

konflikty wyznaniowe wywołują nie ci, którzy bronią się na terenie wiary, obyczajów i dobrego prawa, lecz ci, którzy na teren wiary wnieśli krytykę i ataki.

Ze względu na to, że narodowy socjalizm zamierza wtargnąć nawet w dziedzinę wiary i moralności, nie można nie ubolewać nad neopogaństwem, nurtującem ten kierunek. Jeżeli, jak twierdzi Goebbels, narodowy socjalizm uratował religję chrześcijańską przed burzą bolszewizmu, to nie uczynił tego prawdopodobnie w tym celu, aby uratowawszy zasady chrześcijańskie, wystawić je na nowe niebezpieczeństwo.

Represje przeciw manifestantom francuskim

PARYŻ, 18. 4. (PAT). Ostatnie manifestacje urzędników, protestujące przeciwko zarządzeniom oszczędnościowym, spowodowały represje ze strony rządu. W stosunku do 67 urzędników pocztowych zastosowano sankcje: kilku zwolniono ze służby, innych przeniesiono na prowincję, innym wreszcie wytoczono dochodzenia dyscyplinarne, bądź udzielono surowej nagany. Również wymówiono pracę 11 urzędnikom mennicy i zawieszono w urzędowaniu kilku mechaników służby radjofonicznej.

Zarządzenia te wywołały wrzenie wśród zatrudnionych, którzy postanowili wobec tego urządzić jutro demonstrację przed ratuszem paryskim. Niezależnie od tego gen. konfederacja pracy ogłosiła odezwę przeciw obniżeniu zarobków i uposażeń pracowników zakładów użyteczności publicznej. Szczególnie ostro odezwa krytykuje sankcie przeciw urzędnikom, którzy ograniczyli się tylko do spokojnej manifestacji.

Ministrowie i deputowani opiekunami Stawiskiego

PARYŻ, 18. 4. (PAT). Przed komisją parlamentarną zeznawał dziś sędzia Fontaine, który stwierdził, że

istniały liczne interwencje deputowanych i senatorów na korzyść Stawiskiego. Sędzia nakreśla zwłaszcza rolę byłego ministra finansów Bonneta, który usiłował wycofać z aktów pewną notatkę.

Następnie zeznawał dep. Haraud, który wniósł skargę jeszcze w r. 1932 przeciw założonemu przez Stawiskiego T-wu „La Fonciere“

Sprawa ta, jak wynika z zeznań świadka, była wielokrotnie odkładana, a gdy doszło do rozprawy, odraczana.

Następny świadek Tissot, dyr. ubezpieczeń społ., twierdzi, że b. min. Francois Albert był dokładnie informowany o wszystkich rozmowach, jakie prowadził Stawiski. Zeznawał też dyr. urzędu kontroli ubezpieczeń Aron, który wyjaśniał istotę tej kontroli.

Telegramy

WASZYNGTON. Deficyt skarbu amerykańskiego w roku budżetowym, kończącym się 30 czerwca, dosięgnie sumy 3.072.988.066 dolarów, przekraczając w ten sposób deficyt z roku ubiegłego. Z powyższej sumy nie skreślono zysku, osiągniętego na zmianie parytetu złota, a wynoszącego 2.808 miljonów.

RZYM. Ze sprawozdania Banku Italji wynika, że zapas pokrycia spadł ostatnio o przeszło 30 miljonów lirów.

N. JORK. Notowania pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej wykazują ostatnio poważny wzrost. Na podkreślenie zasługuje zwłaszcza zwyżka pożyczki śląskiej.

ANKARYA. Do stolicy Turcji przybył jugosłowiański min. spr. zagr. Jewticz.

LONDYN. Angielsko-polskie rokowania węglowe rozpoczęły się wczoraj. Obecne rozmowy węglowe są prowadzone m. in. w tym celu, aby problem węglowy nie nastręczał żadnych trudności w czasie późniejszych polsko-angielskich rokowań handlowych, które rozpoczną się w Londynie w maju br.

LONDYN. Polsko-angielską konferencję węglową otworzył min. górnictwa Brown, który wygłosił serdeczne przemówienie, poczem podejmował delegację polską, amb. Skirmunta i radcę handlowego ambasady Goepperta śniadaniem. Popołudniu obradowano przez 3 godziny. Jutro dalszy ciąg obrad.

PARYŻ. Rząd zamierza przystąpić wkrótce do akcji zniżenia cen. Plan opracowali ministrowie Herriot i Tardieu. „Ami du Peuple“ podkreśla, że koszty utrzymania we Francji są wyższe, niż w innych krajach europejskich.

PARYŻ. Rząd francuski przesłał ambasadorowi w Londynie projekt konwencji, mającej zastąpić wypowiedziany przed paru tygodniami traktat handlowy francusko-angielski. Projekt ten ma posłużyć za podstawę do dyskusji podczas dalszych rokowań handlowych między obu państwami.

PARYŻ. Z Bizerte donoszą o katastrofie hydroplanu wojskowego. Aparat po upadku na ziemię ogarnęły płomienie, w których znalazła śmierć załoga samolotu, tj. pilot, pomocnik, radjotelegrafista i 2 mechaników.

BERLIN. W całych Niemczech przywódcy hitlerowscy otrzymali instrukcję robienia propagandy za kupowaniem tylko towarów niemieckich i tylko w sklepach należących do Niemców. Instrukcja ostrzega przed stosowaniem bojkotu, niemniej jednak stawia wyraźne hasło. Władze gminne otrzymały nakaz popierania tej propagandy.

BERLIN. Wydano rozporządzenie Banku Rzeszy, zaostrzające ograniczenia dewizowe. Dopuszczalna suma do miesięcznego wywozu zagranicę w gotówce wynosząca 200 mk. ograniczona zostaje do 50 mk. Różnicę 150 mk. można wywieźć wyłącznie na podstawie listów kredytowych lub czeków podróżnych.

BERLIN. Wczorajszy przebieg giełdy berlińskiej był ogromnie interesujący. W ostatnich dniach tendencja nie wykazała poważniejszych różnic, jednak wczoraj wyzbywano się gwałtownie papierów wartościowych. Panuje mianowicie niepewność co do wyników konferencji dłużników niemieckich, zapowiadzianej na koniec kwietnia.

BUDAPESZT. Wczoraj odbyły się tu międzynarodowe zawody bokserskie o puhar środkowej Europy między drużynami Węgier i Polski. Zwyciężyli Węgrzy w stosunku 10:6.

MOR. OSTRAWA. Zarząd klubu czesko-polskiego w Morawskiej Ostrawie powziął uchwałę, stwierdzającą, że klub zawsze dążył do zbliżenia między obu narodami, oraz aby mniejszość polska nie była pozbawiona praw, oraz że będzie nadal dokładał starań, aby na terenach zamieszkałych przez Polaków, doprowadzić do przyjaźni między obu narodowościami i zbliżyć je do siebie.

MOSKWA. Przebywający na kuracji w jednym z sanatorjów moskiewskich Dymitrow pracuje obecnie nad książką o hitlerowskich Niemczech i o procesie lipskim.

WARSZAWA. Pos. jugosłowiański min. Lazarewicz wręczył w poselstwie jugosł. odznaczenie orderu komandorji św. Sawy kompozytorom polskim pp. Karolowi Szymanowskiemu i Grzegorzowi Fitelbergowi.

WARSZAWA. Polskie Biuro Podróży „Orbis“ otrzymało ostatnio generalne przedstawicielstwo Wszechrosyjskiego Biura Podróży „Inturist“ na Polskę.

GDYNIA. Wczoraj przybył tu z Gdańska Wys. Komisarz Lester z małżonką, celem zwiedzenia portu i urządzeń portowych.

SOSNOWIEC. Wczoraj na terenie bieda szybów wydarzyły się 2 nieszczęśliwe wypadki. W czasie wydobywania cegły został zatruty gazami robotnik Mielczarek, ponosząc śmierć na miejscu. W odkrywce koło Kazimierza zatruty został gazami 17-letni Kraszewski w chwili, gdy wydobywał z odkrywki blaszane pudełko.

KRÓL. HUTA. Sąd starościński w Świętochłowicach skazał na 2 tygodnie aresztu bezwzględnego i 300 zł grzywny nadmistrza huty „Pokój“ Reisensteina za prowokacyjne wystąpienie antypolskie

Urywki z dala

I na nich przyjdzie kolej

Mało naogół interesująca się sprawami politycznemi handlowa „Depesza“ zainteresowała się jednak powstaniem „obozu radykalno - narodowego“, snując uwagi:

„Przed kilku tygodniami pisaliśmy w „Depeszy“ o wzroście radykalizmu w mieście i na wsi i o kłopotach, jakie mają stronnictwa polityczne ze swymi młodymi zwolennikami. Fakty, potwierdzające informacje nasze, nie dały na siebie długo czekać. Na pierwszy ogień poszło Stronnictwo Narodowe. Nam się wydaje, iż niebawem przyjdzie kolej na inne ugrupowania i obozy polityczne, **nie wyłączając rządowego.**

Między młodem a starszem pokoleniem coraz trudniejszy staje się wspólny język. Kryzys i nędza nie są jedynemi przyczynami tego stanu rzeczy. Powody tej mody na radykalizm tkwią głębiej, w samej istocie obecnej rzeczywistości polskiej. Starsze pokolenie **odpowiedzialne za losy państwa** i jego przyszłość, nie może spoglądać obojętnie na prądy, nurtujące wśród młodych, tembardziej, iż samo niemałą **ponosi winę, za to, co jest i co nam grozi.**“

Nie pierwszy to już głos zapowiadający, że i na obóz rządowy przyjdzie kolej. „Sanacja“ zatem zamiast — nie wiadomo czemu — cieszyć się z „obostrzenia kursu opozycyjnego“ zapowiedzianego przez O.R.N. powinna raczej dobrze zlustrować swoje podwórko.

Starzy również

Nietylko młodzi w „sanacji“ są niezadowoleni, mruczą już i starzy. Wychodzi w Tarnowie tygodnik sanacyjny „Hasło“, w którym pisują piłsudczycy niezadowoleni z tych, co wstąpili do „sanacji“ po roku 1926.

„W rzeczywistości polskiej — czytamy w „Haśle“ — występuje masowo nowy zupełny typ Piłsudczyka: — endeka z krwi i kości. **W tem towarzystwie coraz duszniej, coraz ciężej robi się staremu Piłsudczykowi** — bojownikowi walk o niepodległość, Piłsudczykowi — Legjoniście, Piłsudczykowi — P...iakowi, coraz częściej, we własnym Obozie spotykają się z **wrogiem spojrzeniem** członkowie „Legjonu Młodych“ Obóz Pomajowy jest już zupełnie inny od Obozu Rewolucji Majowej.“

„Są to elementy reakcyjne społecznie“... „Ludzie z psychiką drobno mieszczańską, klerykalną i drobno kapitalistyczną.“

Brak w tych goryczą przepojonych słowach tylko jeszcze... zapowiedzi frondy.

Czy się podporządkują?

Sanacyjny „Kurjer Wileński“ — odrębnie niż inne pisma BB. martwi się z powodu powstania „O. N. R.“:

„Program ten — pisze — pełen jest demagogji: Polska dla Polaków, unarodowienie gospodarki, praca dla wszystkich. Łatwo te hasła rzucać — trudniej je realizować w jaki sposób zrealizować je chce obóz narodowo - radykalny? Odpowiedź dać musi program nowego stronnictwa, który ma być opracowany na zasadach powyższej deklaracji.

Zasada oparcia ustroju państwa na hierarchji ofiarności zbliżona jest do zasad konstytucji z 26 stycznia. Stosując tę zasadę konsekwentnie trzeba uznać autorytet ludzi, którzy najwięcej dla odzyskania i utrwalenia niepodległości zdziałali, trzeba podporządkować się obozowi Marszałka Piłsudskiego.

Nie należy tego jednakże po narodowych radykałach spodziewać się. Zbyt silny wpływ wywarła, na nich szkoła endecka, którą przeszli.“

Przemyski budżet gminny

Z roku na rok coraz gorzej

Przemyśl, 20 kwietnia.

Po usunięciu poprzedniego zarządu miasta za nieudolną gospodarkę, byli tacy, którzy wierzyli, że przewidziany na prezydenta miasta, komisarz rządowy p. Chrzanowski potrafi gminą pokierować, nieco lepiej. Ostatni optymiści zniknęli po uchwaleniu 11 i 12 budżetu gminnego. Ilość mieszkańców i potrzeby miasta wzrosły. Budżet jednak, obejmujący kwotę 1 miljona 645 tysięcy jest o całe 10 proc. niższy od zeszłorocznego, w porównaniu zaś z takim jeszcze rokiem 1930 jest niższy o całe 45 proc. Spadek, po uwzględnieniu nawet kryzysu, dosyć niewspółmierny do potrzeb coraz więcej podupadającego miasta.

Skoro budżet obniżono o 10 proc., to zdawałoby się, że oszczędności będą porobione na resortach mniej ważnych, lub na płacach urzędników lepiej sytuowanych. Jakażby to była sanacja, gdyby tak być miało. Odjęto od ust najbiedniejszym i zredukowano budżety w resortach i tak nie spełniających swoich zadań, z powodu chronicznego braku pieniędzy.

W szczególności bardzo znaczne oszczędności porobiono na budżecie utrzymania dróg. Przemyskie bruki wołają od lat o pomstę do nieba, tymczasem na ich naprawę przeznaczono minimalne sumy, a porządku w dużem i rozległem mieście ma doglądać aż... 45 robotników. Bezrobocie przybiera u nas stale na sile, a p. komisarz przyszedł z wnioskiem, potulnie przez posłuszną radę przyboczną uchwalonym, aby budżet opieki społecznej zmniejszyć aż o 13 proc. Budżet czyszczenia miasta został ograniczony aż o 18 proc. Popatrzmy jednak, co mówią inne cyfry. Po paru sztuczkach z wymówieniami, cały szereg, od wielu lat pracujących urzędników, pobiera aż po... 105 zł. miesięcznie, a p. komisarzowi i zastępcy podwyższono dość znacznie pobory, syndykowi zaś gminy, a zarazem prezesowi BB. i referentowi budżetu Dr. Dobrzańskiemu, uchwalono renumerację w kwocie 2.700 zł. Kilka tysięcy bezrobotnych otrzyma w tym roku od magistratu aż ..... 8.000 zł., a jeden świetnie pozatem sytuowany sanator otrzyma 1/3 tej sumy. Robotnicy miejscy otrzymują po zł. 2.20 dziennie, rzadko więcej. Budżet i w jeszcze jednym punkcie jest przeraźliwie symptomatyczny. Zadłużenie miasta w ostatnich latach, tak ogromnie wzrosło, że na spłatę długów idzie aż 25 proc. kwoty budżetowej. Przeprowadzono również w budżecie cały szereg wcale nieracjonalnych skreśleń. Nie ostała się nawet pod ołówkiem oszczędnościowym taka mała pozycja, jak nagroda naukowa im. prof. Ptaśnika, wynoszącą 200 zł. rocznie. Lilipucią tę kwotę łatwo przecież można było zatrzymać, choćby kosztem p. syndyka, czy nawet wysokiego komisarza. Na Żydach, jeśli idzie o subwencje, nie porobiono żadnych oczywiście oszczędności. Są i śmiesznostki. Na pomoc dla akademików przeznaczono po 100 zł., choć Żydów i Rusinów jest znacznie mniej od Polaków.

Debaty budżetowe stały na bardzo niskim poziomie. Przewodniczący klubu polskiego p. Smołka ograniczył się do oświadczenia, że jego klub, za budżetem głosuje bez zastrzeżeń, nieco opozycyjniejszego nastroju wniósł jedyny radny PPS. Dr. Grosfeld, ale naprawdę ciekawe były wywody Żyda Dr. Reichmanna. Otóż oświadczył on, że mimo „przykrości“, jaka Żydów spotkała z powodu usunięcia go z magistratu, pójdą oni do wyborów solidarnie z sanacją, o ile tego tylko BB. zażąda. Znamienna ta oferta jest w mieście powszechnie uważana za wstępny krok do powstania bloku żydowsko - sanacyjnego. Skoro się weźmie pod uwagę gospodarkę miejską lat ostatnich, to za prawdziwy honor muszą sobie uważać narodowcy, że nie posiadają wśród radnych ani jednego swojego przedstawiciela. Budżet ma obecnie zatwierdzić województwo. Odnosimy wrażenie, że nie wróci on do Przemyśla w takiej formie, jaką mu nadał najzupełniej niezorjentowany w sytuacji p. Chrzanowski.

Budżet tegoroczny jest tego rodzaju, że stanowić będzie dla opozycji wyborczej pierwszorzędną kopalnię antysanacyjnych argumentów wyborczych.

L.

Z epigrafiki greckiej Syrji

Lwów, 20 kwietnia.

Pod tym tytułem wygłosił **rektor dr. Stanisław Witkowski** ciekawy odczyt na posiedzeniu naukowem 13 kwietnia br. **Polskiego Towarzystwa Filologicznego** (Koło Lwów) o napisach greckich, z epoki cesarstwa rzymskiego (II—V w. po Chr.), treści chrześcijańskiej. Napisy te oraz zabytki w Syrji, które od podbojów Aleksandra Wielkiego zostawały pod przemożnym wpływem kultury greckiej, były badane przez uczonych amerykańskich podczas czterokrotnej ekspedycji archeologiczno - epigraficznej w latach 1899, 1900, 1904 i 1909 oraz wydane starannie w szeregu publikacyj w języku angielskim w New Yorku i Leyden.

Jak papyrusy egipskie, tak i te napisy z powodu luk, zatarcia liter przez czas i częste naleciałości barbarzyńskie w języku, gdyż układacze napisów i kamieniarze byli semickiego pochodzenia, sprawiają wiele trudności w wyjaśnieniu. Potrzeba wielkiej znajomości epigrafiki, a przedewszystkiem niezwykłego zmysłu diwinatorskiego, aby dojść do tak pięknych wyników, jakie osiągnął nasz znakomity hellenista. Udało mu się szczęśliwie w przeważnej części usunąć te trudności i poprawić tekst wielu z tych napisów w sposób tak jasny, że spotkało się to z ogólnem uznaniem słuchaczy, zebranych w znacznej ilości.

W dyskusji dyr. Willer dorzucił kilka uwag do imion semickich, które w tych napisach się pojawiają. Na zakończenie prezes Koła radca dr. W. Śmiałek, podziękowawszy prelegentowi za interesujący odczyt, podał zebranym kilka komunikatów naukowych. **espe.**

Grzeczni komornicy

(g) Ministerstwo sprawiedliwości wydało specjalny okólnik, zalecający wszystkim komornikom na terenie państwa przeprowadzanie swych czynności urzędowych ściśle i zgodnie z przepisami w sposób grzeczny i taktowny, by nie wprowadzać rozdrażnienia wśród społeczeństwa.

Okólnik przewiduje szereg kar dyscyplinarnych, aż do usunięcia z urzędu.

Widać więc z tego, że taki okólnik, zalecający **grzeczność i takt** okazał się konieczny, skoro wydać go musiało aż ministerstwo sprawiedliwości.

W ślad za tym okólnikiem winne pójść okólniki tej samej treści i innych ministerstw. Jest faktem, że grzeczność i takt w wielu czynnościach i urzędowych i prywatnych gdzieś się pochowały w kąt a miejsce ich zajęły pojęcia i zjawiska wprost przeciwne.

Wystarczy chwil parę zatrzymać się pod któremś z okienek urzędowych ogarnirowanych ogonkiem interesentów, by na przestrzeni kilku minut zdobyć potwierdzenie naszych uwag.

Wystarczy przejść się ulicami, wystarczy poczynić obserwacje w kinie, w teatrze, w tramwaju itd., by stwierdzić, że grzeczność jest tu gościem rzadkim i że ucieka ona nawet z szeregów młodzieży, która nabiera manier „obozowych“.

W tych czasach ogólnych doświadczeń, niedomogów, braków, bolów i zawodów — czyż nie powinno się osładzać dolę bliźnim swoim grzecznością i taktem. A zresztą oba te zjawiska podnoszą walor kultury jednostek i zbiorowisk.

Jest charakterystycznem, że taki okólnik się pokazał — lepiej jednak, że ujrzał światło dzienne i zwrócił uwagę na pewne niemiłe i bolesne zjawiska.

Grzeczność i takt.... Nie chodzi o usunięcie z urzędu, lecz o nastawienie naszego życia na właściwsze tory.

Pracownicy komunalni i emeryci

w Kołomyi nie otrzymują poborów

Z Kołomyi donoszą nam, że tamtejsi pracownicy komunalni, jakoteż emeryci w liczbie około 130 ludzi od marca br., a niektórzy jeszcze od lutego nie otrzymali poborów. Jedni z nich wysprzedają więc co mogą ze swych ruchomości, inni zaciągają pożyczki wekslowe na wysokie procenta od osób prywatnych, słowem skrajna nędza zagląda w okna nieszczęśliwych pracowników. Jakie będą następstwa tego, przyszłość okaże, gdyż na ogólne narzekania i płacze nie zwraca się uwagi.

Dopóki miastem rządził p. prezes Rappe, łatał jakoś dziury i pracownicy byli wypłacani, odkąd zarząd miasta objął poseł Sanojca, sytuacja się zmieniła.

Są wprawdzie rozporządzenia Ministerstwa, by pracownikom komunalnym w pierwszym rzędzie wypłacano, następnie inne spłacano długi, tu jednak dzieje się inaczej, o wypłacie poborów pracowników komunalnych niema mowy, położenie zaś tych biednych ludzi jest rozpaczliwe.

Notując doniesienie to z obowiązku dziennikarskiego, mamy nadzieję, że władze wglądną w tę sprawę.

—o—

Daj grosz na T.S.L.

Nowe wydanie alpejskich pism Ojca św.

MIASTO WATYKAŃSKIE, 19. 4. (KAP). Z okazji 50-tej rocznicy założenia medjolańskiej sekcji Włoskiego Klubu Alpejskiego sporządzono nowe wydanie pism Ojca św. Piusa XI, poświęconych wrażeniom i przeżyciom w czasie wycieczek i wypraw w góry. Książka ta, jak zaznacza „Popolo di Roma“, jest jakby wezwaniem młodzieży do poznawania i wchłaniania w siebie sił żywotnych, które drzemią w majestatycznych, niedostępnych górach. Jednym z najpiękniejszych ustępów dzieła jest opis wyprawy na Monte Rosa, w czasie której o kilka zaledwie metrów poniżej turystów zsunęła się w dolinę olbrzymia lawina śnieżna. Jak wiadomo, Papież Pius XI zanim wstąpił na Stolicę Piotrową z wielkiem zamiłowaniem uprawiał w wolnych od pracy chwilach turystykę wysokogórską.

Termin Targów Wschodnich ustalony!

Pierwsze prace na terenie targowym

już się rozpoczęły

Lwów, 19 kwietnia.

Ag. Wschód donosi: Uzgodniono całkowicie, na podstawie porozumienia z Ministerstwem przemysłu i handlu, tegoroczny termin Targów Wschodnich, które odbędą się od 1—16 września b. r. Całą kampanję organizacyjną przeprowadzi Izba przemysłowo-handlowa we Lwowie. Wczoraj na placu Targów Wschodnich odbyła się pierwsza komisja, która przeprowadziła szereg czynności w związku z koniecznością remontu niektórych budynków. Pałac Sztuki będzie, ze względu na swój zły stan, odremontowany w większych rozmiarach, otrzyma przeważnie nową podłogę, ściany zewnętrzne będą naprawione i wyszarowane. — Cztery kopuły pałacu sztuki będą odnowione i pokryte blachą. Wewnątrz pałacu sztuki przeprowadzone będą różne roboty remontowe. Zadecydowano, aby eksponatom nadać pewne ramy przez rozwieszenie wielkich płócien dla zakrycia belek składających się na wiązania dachowe. Wszystkie roboty remontowe prowadzi Izba przemysłowo-handlowa we własnym zarządzie i w najbliższych już dniach roboty będą rozwinięte i dadzą zatrudnienie większej ilości robotnikom.

Zapadła decyzja zburzenia jednego skrzydła w pawilonie centralnym (obok Radjostacji) ze względów bezpieczeństwa, gdyż skrzydłu tego budynku grozi zawalenie. Rozpoczęto też roboty dla dokonania większego remontu w budynku restauracji Alhambra który będzie przebudowany, otrzyma nowe podmurowanie, zbutwiałe części będą wymienione. Restauracje na terenie Targów Wschodnich będą otwarte od 1 maja. Dyrektor Wydziału technicznego inż. Olszewski wydał zarządzenia, celem doprowadzenia całego placu Targów Wschodnich do należytego porządku, a w szczególności poprawienia dróg i kwietników.

Atrakcją tegorocznych Targów Wschodnich będzie m. i. wystawa lnu, drzewa i wystawa bydła czerwonego.

Nowa kompromitacja

w Przemyślu

Przemyśl, 20 kwietnia.

Na ustach całego Przemyśla znajduje się obecnie nazwisko niejakiego Ludwika Szerszenia, przewodniczącego sanacyjnej Legji Inwalidów, który nagle uciekł z Przemyśla. Ponieważ ucieczka Szerszenia, który wśród nowej grupy politycznej zajmował jedno z czołowych miejsc wydała się podejrzaną, przeprowadzono dochodzenia z rewelacyjnym wprost wynikiem. Do władz zgłaszają się dziesiątki osób przez niego naciągniętych. Obecnie odbywa się rewizja jego gospodarki w Legji Inwalidów. W wydanym niedawno sanacyjnym, z okazji Piętnastolecia Niepodległości, pamiętniku, umieszczono wypracowania Szerszenia oraz podobiznę. Bohater afery według zdobytych przez nas informacyj... zwiał do Gdyni.

Zlikwidowanie wielkiej szajki złodziejskiej

Przemyśl, 20 kwietnia.

W przemyskiem więzieniu okręgowem umieszczono trzech nałogowych, niebezpiecznych włamywaczy i złodziejów Mieczysława Bachilewicza, Mieczysława Duńkę i Michała Tymońkę. W przeciągu kilku ostatnich tygodni dokonali oni szeregu wielkich włamań mieszkaniowych, przyczem przy przeprowadzonej u nich rewizji znaleziono olbrzymią ilość cennych przedmiotów, zabranych m. in. pp. kpt. Kopciowi, Fedewiczowi, Mazurowi, por. Kuzi, Bergerowi, Stielgerowi, Białkównej, Szalagonowi, i w. in. Rzeczy oddano właścicielom. Największa ich część znajdowała się w mieszkaniu Bachilewicza w Birczy, oraz u niejakiej Parańki Łopatniuk w Szechyniach. Przemyśl odetchnie, gdyż po aresztowaniu szajki ilość kradzieży mieszkaniowych znacznie zmalała.

Zabójstwo ś. p. Lechowicza

w świetle zeznań funkcjonarjuszy P. P.

Kraków, 20 kwietnia.

W siódmym dniu procesu Olejniczaka zeznawali przeważnie funkcjonarjusze P. P., którzy przesłuchiwali oskarżonego. Wobec tego, że w czasie procesu Olejniczak twierdził,

jakoby w śledztwie, a zwłaszcza przed policją zeznawał pod przymusem,

zeznania te budzą duże zainteresowanie. Po pierwszych, mniej ciekawych zeznaniach, staje przed sądem komendant policji Franciszek Hubert z komendy powiatowej P. P. w Krakowie. Opowiada on, że

odnaleziono zwłoki Lechowicza zostały rozpoznane na skutek znalezienia przy nich wycinka z wyroku licytacyjnego sądu okręgowego w Limanowej.

Komisja sądowo - lekarska, która badała zwłoki na miejscu znalezienia,

stwierdziła wówczas na ciele zamordowanego 18 ran.

Tożsamość zwłok stwierdził również słuchacz seminarjum duchownego Pluta, delegowany na żądanie policji przez rektora seminarjum.

Opowiada następnie świadek o pierwszych zeznaniach Olejniczaka i o późniejszem ich zmienianiu. Olejniczak, jak się okazuje,

kilkakrotnie zmieniał zeznania i sam fakt zabójstwa za każdym razem inaczej opisywał, twierdząc, że śmiertelną walkę rozpoczął ś. p. Lechowicz.

Następnie zeznawał komendant posterunku PP. w Bierzanowie, Józef Drożdż, który opisywał, w jaki sposób i kiedy zawiadomiono go o znalezieniu trupa ofiary oraz mówił o toku śledztwa podobnie jak poprzedni świadek, komisarz Hubert. Zeznania te nie wykazały, jakoby w czasie śledztwa i na policji wywierano na oskarżonym presję w celu wydobycia zeznań.

W dniu dzisiejszym mają zeznawać dalsi świadkowie, powołani na wniosek prokuratora i obrony. Kwestia wizji lokalnej nie jest jeszcze zdecydowana.

Wyrok spodziewany jest we wtorek lub we środę przyszłego tygodnia.

Z zawodów w Nicei

NICEA, 19. 4. (PAT). W 3 dniu międzynarodowych zawodów hippicznych nagrodę przechodnią armji polskiej zdobył po raz trzeci Włoch Campello. Z Polaków rtm. Szosland, który jechał na koniu Donneuse, otrzymał wstęgę. W konkursie o nagrodę Monaco w I. serji 1 miejsce zajął Włoch Lecchio, drugie rtm. Szosland na koniu Ali. Drugą serję wygrał Niemiec.

Manifestacja murzyńska

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Havas donosi z Detroit o manifestacji murzyńskiej, mającej na celu zaprotestowanie przeciwko zwinięciu przez władze „Uniwersytetu Islamu" i oddaniu pod sąd 14 „profesorów" tego uniwersytetu. Instytucja ta będąca siedzibą kultu religijnego Woodou została zakazana przed dwoma laty, gdy okazało się, iż członkowie tej sekty składali ofiary w ludziach.

W czasie rozpraszania manifestantów rannych zostało 15 murzynów. Demonstranci stratowali 6 policjantów.

Mina dynamitowa pod samochodem pancernym

CHARBIN, 19. 4. (PAT). Japoński samochód pancerny, eskortujący obozy wojskowe, najechał na minę dynamitową założoną przez bandytów w pobliżu Heng-Tao-Tse. Samochód uległ całkowitemu zniszczeniu, a jadący nim żołnierze odnieśli ciężkie obrażenia

Tajemnicza katastrofa dwóch lekarzy w Krakowie

ZAMKNĄĆ DLA RUCHU SAMOCHODOWEGO SŁYNNĄ Z KATASTROF UL. SŁAWKOWSKĄ, UL. FLORJAŃSKĄ I UL. SZEWSKĄ! — UNIEMOŻLIWIĆ KAWALERSKIE JAZDY NA UL. STAROWIŚLNEJ!

Władze powinny kontrolować szoferów, czy są trzeźwi!

Orgje samochodowe pijanych szoferów i innych kierowców w Krakowie znane są dobrze z kronik sądu: karnego i cywilnego. Zapewne po ostatniej katastrofie, o której piszemy poniżej — interesowane władze

uniemożliwią przynajmniej kawalerskie jazdy na tak ruchliwych ulicach jak Starowiślna,

słynna już z dziesiątek grozą przejmujących wypadków, oraz Sławkowska, i **Florjańska.**

Nadto **należałoby ulice:**

Sławkowską i Florjańską zamknąć stanowczo dla ruchu samochodów,

podobnie jak to już władze słusznie uczyniły z ul. Sienną. **Wstrzymanie ruchu samochodów na ulicy Sławkowskiej** także już głośnej ze strasznej katastrofy, oraz na ulicach: **Florjańskiej i Szewskiej** należałoby przeprowadzić **w interesie bezpieczeństwa życia przechodniów,** gdyż podwójne linje tramwajowe podczas kursujących wozów w związku z przejeżdżającemi samochodami

stwarzają istne piekło uliczne.

Z przerażeniem widzi się niejednokrotnie **dzieci spieszące do szkoły, starców i staruszki najeżdżane** przez szoferów, jakto już miało miejsce **pod magistratem,** gdzie **padła ofiarą, na miejscu trupem znana i poważana obywatelka krakowska.**

Katastrof tych mnoży się tak zastraszająco wielka ilość, że niezbędną się staje

kontrola przez policję stanu trzeźwości szoferów.

Dziesiątki bowiem **rozpraw sądowych** stwierdzają, iż **stan niektórych kierowców po przepędzonej w wesołych towarzystwach nocy** pozostawia aż nadto wiele do życzenia.

Przebieg ostatniej katastrofy, który pociągnął za sobą

ciężkie rany jednego lekarza i lżejsze obrażenia u drugiego,

był następujący: Późnym wieczorem u wylotu ul. Starowiślnej i Miodowej z niewiadomych przyczyn **auto uderzyło w latarnię z taką siłą,** że ofiarą **katastrofy padli dwaj krakowscy lekarze: dr. Henryk Mazanek, i dr. Leon Wander.** Z pod wywróconego auta wydobyto

ciężko rannego dr. Mazanka.

Dr. Wander doznał lżejszych obrażeń lewej ręki. Zawezwany lekarz pogotowia po stwierdzeniu u

dr. Mazanka poważniejszych obrażeń odwiózł rannego na klinikę chirurgiczną.

Wrażenie katastrofy, której uległ znany, poważany i jako lekarz-chirurg powszechnie ceniony dr. Mazanek jest olbrzymie.

Wrażenie to potęgują jeszcze okoliczności, iż w towarzystwie głównej ofiary katastrofy jechał drugi lekarz znany w sferach żydowskiej klienteli, neurolog dr. Wander. Na tle przyczyn tajemniczej katastrofy krążą fantastyczne legendy.

Najwyższy czas, aby interesowane władze wreszcie zdobyły się na stanowcze zarządzenia:

zamknięcie dla szoferów ulic znanych z licznych katastrof,

oraz na ściślejszą kontrolę stanu trzeźwości szoferów.

Czy będziemy czekali na nową jeszcze groźniejszą katastrofę?

Kradzież w Chyrowie

Chyrów, 20 kwietnia.

Jeden z większych sklepów bławatnych w Chyrowie należy do Hersza Finka. Wczoraj rano policja została zaalarmowana wiadomością, że sklep Finka został w ciągu nocy bardzo dotkliwie ogołocony. Zabrano najcenniejsze towary! Śledztwo w toku.

Krwawe starcia strajkujących z policją

LONDYN, 19. 4. (PAT). Z Kopenhagi donoszą o poważnych zaburzeniach w porcie Esbjerg. W czasie walki ulicznej strajkujących z policją wiele osób zostało rannych. Strajk w porcie głównie dał się odczuć eksportowi bekonów duńskich do Anglji. Władze portowe zaangażowały łamistrajków, którzy w ciągu ostatnich 2 dni ładowali statki.

Wywołało to starcie strajkujących z łamistrajkami, a następnie z policją, która usiłowała dokonać szeregu aresztowań.

Włamanie sklepowe

Przemyśl, 20 kwietnia.

Ubiegłej nocy włamali się złodzieje do sklepu Mendla Wirtha przy ul. Słowackiego 93 i wynieśli wszystkie towary, wyrządzając ogromną szkodę. Policja wszczęła poszukiwania za włamywaczami.

Pod zarzutem wielkich nadużyć

Adwokat na ławie oskarżonych

WARSZAWA, 19. 4. (Tel. wł. G.). Dziś przed sądem okręgowym rozpoczął się proces adwokata Lucjana Parzyńskiego, oskarżonego o przywłaszczenie sum swoich klijentów w ogólnej kwocie pół miljona złotych. Adw. Parzyński wstąpił do palestry stołecznej w r. 1917 i prawie od początku swej karjery

zajął się sprawami windykacji spadkowych zagranicą, zwłaszcza w Ameryce.

Wszedł on w kontakt w tym celu z wielką firmą amerykańską. W r. 1923 firma ta upadła i Parzyński stracił na tej upadłości około 4.000 dolarów. Zarwał go również włoski jego spólnik, adwokat Ceriani w Medjolanie, który popełnił nadużycia i został skazany przez sąd włoski.

Akt oskarżenia ustalił, że adwokat Parzyński od r. 1926 do 1933 dopuścił się 56 przywłaszczeń.

Rozprawie dzisiejszej przewodniczył sędzia Leszczyński. Oskarżenie popiera prokurator Sieroszewski. W procesie występuje trzech adwokatów w imieniu poszkodowanych. Obronę oskarżonego wnoszą adwokaci Landau i Niedzielski.

Po odczytaniu ogromnego aktu oskarżenia, który liczy przeszło 70 stron pisma maszynowego, sąd przystąpił do przesłuchiwania Parzyńskiego.

Parzyński do winy się nie przyznaje i twierdzi, że w kancelarji swej miał cały szereg spraw spadkowych na ogólną sumę dwóch miljonów i liczył, że z wynagrodzenia swego, które powinno było wynieść 100 tys. dolarów, z łatwością wyrówna braki. Utrzymuje też, że luksusowy tryb życia, jaki prowadził, był całkowicie usprawiedliwiony wobec olbrzymich zarobków.

Przyczyną upadku było zarwanie go przez Cerianiego i biuro amerykańskie.

Rozprawa potrwa kilka dni, gdyż powołano około stu świadków.

Największy samolot świata

MOSKWA, 19. 4. (PAT). Centralny instytut aerohydrodynamiczny skonstruował największy na świecie samolot „Maksym Gorkij", ufundowany ze składek z okazji 40-lecia pracy pisarza. Rozpiętość skrzydeł wynosi 64 m., długość aparatu 35 m., szybkość 240 km. Samolot zabrać może 20 ludzi załogi, laboratorjum filmowe, radjostację itp. Samolot służyć będzie celom agitacyjnym.

Dalsze losy rozbitków z „Czeluskina"

MOSKWA, 19. 4. (PAT). Stan zdrowia prof. Schmidta ulega stałej poprawie. Statek Smoleńsk znajduje się o 50 km. na południe od wyspy Wawrzyńca. Wysłany na zwiady samolot sygnalizuje wielkie masy lodów. Stalingrad znajduje się na północ od wyspy Mateusza i walczy z lodami. 20 rozbitków z obozu prof. Schmidta przewieziono do zatoki Wawrzyńca. Dalszy transport z Wankaren uległ przerwie z powodu silnej śnieżycy.

O ofiarę na starożytny kościółek

Istniejący od roku 1607 na rubieży Zniesienia obok „Łysej Góry" pamiątkowy kościółek św. Wojciecha we Lwowie obchodzić będzie w niedzielę dnia 22 bm. uroczystość swego Patrona.

Kościół ten przechodził przeróżne koleje, nabożeństwa odbywały się w nim rzadko i tak trwało przez szereg lat, a w ostatnich czasach po koniec roku 1931 został zaniedbany prawie zupełnie. „Historję" tego kościoła wydaną w grudniu 1933 można nabywać w dyrekcji bursy Tow. im. św. Wojciecha za dobrowolnymi datkmai i na dochód jej ubogiej młodzieży. Warto tę broszurę przeczytać.

Dzięki atoli J. Eks. Ks. Arcybiskupowi Dr. Bol. Twardowskiemu i garstce ludzi dobrej woli i ofiarności zdołał utworzony w maju 1932 roku specjalny Komitet — dużym nakładem ten kościół zremontować gruntownie i wyposażyć w nieodzowne potrzeby a także i w trzy wspaniałe dzwony (dawne dzwony zabrali w roku 1914 Austrjacy), które osobiście poświęcił 3 grudnia 1933 nasz Najdostojniejszy Arcypasterz.

I prastara Świątynia ta służy obecnie przy rozgłośnych dźwiękach dzwonów ku chwale Bożej i licznych wiernych w całej okolicy.

Są jednak jeszcze dalsze niezbędne braki i potrzeby, aby kościół ten istotnie promieniował w całej pełni — same bowiem zbiórki w czasie niedzielnych Mszy św. nie wystarczają, to też Komitet apeluje gorąco do serc czcigodnych Katolików Polaków o łaskawe w dalszym ciągu dobrowolne choćby groszowe datki, które zbierać będą członkinie Komitetu w dniu uroczystości św. Patrona w obrębie kościoła. Można je nadsyłać także na ręce skarbniczki p. Marji Krausowej, ul Teatyńska 31, II. Każda tedy ofiara ze szczerego serca złożona, umożliwi nam zebrać datki na wspomniane potrzeby.

W wymienionym dniu uroczystości odpustowej odbędzie się rano cicha Msza św. o godz. 8-mej, poczem o pół do 10-ej nabożeństwo, które celebrować będzie ks. Rektor Kościoła, prof. Juljan Lewicki, a kazanie wygłosi ks. Wojciech Poplatek. Po nabożeństwie nastąpi błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Oznajmiamy zarazem, że jak w roku ub., tak i tego roku przez cały miesiąc maj odprawiać się będzie codziennie wieczorem o godz. 6-tej nabożeństwo ku czci Najświętszej Panny Marji.

Imieniem Komitetu: Wład. Janikowski, senjor prezes; Ks. Juljan Lewicki Rektor Marja Krausowa, skarbniczka; Stanisława Jurkowska, sekretarka.

Wielkoduszna darowizna

Bezcenne zbiory sztuki hr. Pinińskiego

przeszły na własność Państwa

Lwów, 20 kwietnia.

Dyrekcja Zbiorów Państwowych w Warszawie komunikuje, że wszystkie zbiory dzieł sztuki Leona hr. Pinińskiego, profesora UJK we Lwowie, przeszły aktem darowizny na rzecz Państwa Polskiego.

Oprócz Fundacji Wawelskiej im. Leona Pinińskiego zostały obecnie darowane wszystkie dzieła sztuki **znajdujące się we Lwowie** przy ul. Matejki 4, jak również obrazy, będące dotąd w **depozycie Muzeum Narodowego w Krakowie.** Ponadto wróciło na Wawel **46 obrazów starych mistrzów**, które to obrazy w roku 1932 do Anglji pod zastaw wywiezione, obecnie również aktem darowizny zostały objęte.

O zbiorach tych prof. uniw. dr. **Morelowski** i dyr. Archiwum Miejskiego we Lwowie dr. **Czołowski** wydali następującą opinję: Całość galerji dzieł sztuki prof. Pinińskiego jest znakomitym czynem obywatelskim i naukowo artystycznym.

Galerja ta, zbierana umiejętnie z wielkiem naukowem przygotowaniem z niezwykłem znawstwem, olbrzymim nakładem pieniężnym, przedstawia wyjątkową wartość tak naukowo kulturalną, jako też materjalną.

Niezmiernie bowiem rzadkim w Polsce jest typ zbieracza, któryby z takim nakładem nietylko pieniędzy, ale i studjów na terenie międzynarodowym, kolekcję swą budował. O wysokiej wartości tej galerji wyrażali się chlubnie

nietylko uczeni polscy, ale również uczeni zagraniczni, jak sen. Venturi Fryderyk Winkler, dyr. muzeów w Berlinie dalej Pauli dyr. Kunsthalle w Hamburgu, Beenken, prof. uniw. w Lipsku, Hampe dyr. muzeum w Norymberdze Sauerlandt prez. zw. muzeologów, Hofstede de Groot, głośny historyk sztuki i in.

Z naciskiem należy podnieść, że zbiór prof. Pinińskiego ma ogromną wartość nie tylko artystyczną, ale i naukowo kulturalną ze względu na różnorodność szkół południowo i północno-niderlandzkich, rzadkość niektórych mistrzów włoskich, nie mówiąc już o tem, że wobec troskliwości Anglji o niewypuszczanie zagranicę obrazów szkoły angielskiej 18-go i 19-go wieku, których zbiór prof. Pinińskiego posiada **ponad 20 sztuk**, — stanowi w kolekcji tej pewną całość wyjątkową nietylko w skali ogólno-polskiej, ale i na kontynencie europejskim. Zbiory te gromadził Leon Piniński przeszło 50 lat z myślą, by kiedyś służyć mogły narodowi polskiemu w odrodzonej Ojczyźnie. Darem tym wielkoduszny ofiarodawca długoletnią myśl swoją i życzenie wprowadził w czyn.

Monarchiści francuscy dążą do obalenia

ustroju republikańskiego

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu komisji parlamentarnej, badającej wypadki lutowe, podczas przesłuchiwania przywódcy monarchistycznej organizacji Action Francaise admirała Schwerera doszło do incydentu. Świadek zeznał mimochodem, że wydał polecenie uzbrojenia członków organizacji, aby mogli odpowiadać na ataki napastników. Oświadczenie to wywołało burzę wśród lewicowych członków komisji. Z wielu stron padły okrzyki „zabójca". Przewodniczącemu z trudem udało się uspokoić wzburzenie.

Świadek oświadczył w dalszym ciągu, że celem monarchistów jest obalenie ustroju republikańskiego, który prowadzi kraj do ruiny. W chwili obecnej organizacja liczy 70.000 członków. Siły rosną stale od czasu pamiętnej manifestacji. Manifestując w dniu 6 lutego, monarchiści mieli za zadanie ujawnić tylko swe przekonania i bynajmniej nie zamierzali zdobywać szturmem Izby Deputowanych. Podczas manifestacji monarchiści nie byli uzbrojeni

Przy końcu admirał nie wahał się poinformować komisji, że obecnie członkowie Action Francaise noszą stale przy sobie broń, aby odeprzeć ewentualne ataki.

Następnie zeznawał przywódca monarchistów francuskich Leon Daudet. Członkowie komisji zrezygnowali ze stawiania pytań świadkowi co do jego działalności politycznej jako ogólnie znanej.

Opinja kół amerykańskich

o przyszłości narad rozbrojeniowych

LONDYN, 19. 4. (PAT). Biała Księga, która ukazała się dzisiaj, zawiera różne dokumenty dyplomatyczne w sprawie rozbrojenia, wymienione między rządami Anglj i Niemiec w czasie 14. II. — 17. IV. W liczbie ogłoszonych not znajduje się nota francuska z 17. IV. oraz uwagi niemieckie, zakomunikowane rządowi brytyjskiemu w odpowiedzi na memorandum angielskie 29. I. rb.

WASZYNGTON, 19. 4. (PAT). Ogłoszenie w Londynie Białej Księgi, zdaniem kół amerykańskich, dowodzi, że drzwi są otwarte dla dalszych wysiłków w celu doprowadzenia do ograniczenia zbrojeń. Dotychczas brak jednak wszelkich oficjalnych komentarzy.

Obrady łowieckie

WARSZAWA, 19. 4. (PAT). Dziś rano w gmachu ministerstwa orlnictwa nastąpiło otwarcie 3 sesji międzynarodowej dedy łowieckiej. W imieniu rządu polskiego zebranie powitał minister rolnictwa Nakoniecznikow-Klukowski. Po przerwie przystąpiono do dyskusji nad wygłoszonymi referatami.

Dokoła wydalenia Trockiego

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Sprawa obecnego miejsca pobytu Trockiego nie przestaje b. żywo interesować prasy, która zamieszcza różne pogłoski. Niektóre z dzienników twierdzą, że Trocki już opuścił Francję. Według innych pogłosek pozostaje on nadal w willi w Barbusson, która jest otoczona bez przerwy przez dziennikarzy i fotografów.

Rząd francuski, jak wiadomo, udzielił Trockiemu prawa do pozostania jeszcze przez kilka dni dla zlikwidowania swych spraw.

Zjazd uczennic gimnazjum w Inowrocławiu

Dnia 20 maja br. w pierwszy dzień Zielonych Świąt odbędzie się w Inowrocławiu zjazd wszystkich byłych uczennic Gimnazjum im. M. Konopnickiej, na który serdecznie zaprasza Komitet. Celem wysłania zaproszenia na Zjazd wraz z programami i informacjami prosimy o nadesłanie swego adresu na ręce kol. Heleny Głowackiej - Tabaczyńskiej, Poznań, ul. Koszarowa 6.

Prezes trybunału przeciw konfrontacji

z b. prokuratorem Pressardem

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Na posiedzeniu parlamentarnej komisji do spraw Stawiskiego zeznawać miał powtórnie prezes trybunału kasacyjnego Lescouve, poczem nastąpić miała konfrontacja z b. prokuratorem Pressard'em.

Tymczasem Lescouve oświadczył kategorycznie, że na posiedzenie komisji nie przybędzie, twierdząc, że sprzeciwia się konfrontacji z Pressard'em, w stosunku do którego z polecenia ministra sprawiedliwości prowadził dochodzenia służbowe.

PARYŻ, 19. 4. (PAT). Sędzia Ordonneau skonfrontował dziś b. dyrektora teatru „Empire" z dyr. klubu hipicznego oraz przesłuchał b. ambasadora Francji przy Watykanie de Fontenay, który piastował stanowisko w radzie nadzorczej kasy autonomicznej, założonej przez Stawiskiego dla sfinansowania wielkich robót międzynarodowych.

Z życia związkowego kolejarzy w Krakowie

W odrodzonej Polsce istnieją dwa wielkie związki zawodowe pracowników kolejowych: Zjednczenie Kolejowców Polskich (ŹKP) i Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych (ZZK). Oprócz tego jest kilka związków mniejszych jak np. Związek Inżynierów i Prawników, Związek 'J-n.ysł. Prac. Kol. (maturzystów), Związek Konduktorów itd.

ZKP powstało w roku 1929 przez połączenie Polskiego Związku Kolejowców ze Zjednoczeniem Zawodowem Polskiem. Polski Zw. Kol. utworzył się zaraz po zakończeniu wojny wszechświatowej, a myśl założenia tego związku opartego na zasadach chrześcijańskich i narodowych wyszła z Krakowa jako przeciwstawienie Związkowi Zawod. Prac. Kol. narzuconego kolejarzom przez sfery socjalistyczne pod patronatem ówczesnego ministra p. Moraczewskiego.

Polski Związek Kol. ma za sobą niemałe zasługi, on to bowiem nie dopuszczał do całkowitego zastanowienia ruchu kolejowego podczas ciągłych strajków wywoływanych w zaraniu odrodzonej Polski na komendę międzynarodówki socjalistycznej w chwilach dla państwa bardzo krytycznych. Jedynie w maju w roku 132;, kiedyto pod wpływem PPS wybuchł strajk kolejarzy, nie udało się Polskiemu Związk. Kol. owego strajku którego obecnie sami przywódcy nie pochwalają, dostatecznie przełamać.

Powstanie ZKP powitali kolejarze z radością, spodziewając się że związek o wielkiej liczbie członków będzie miał u władz kolejowych duże wpływy i znaczenie. ZKP po zatwierdzeniu statutu wziął się energicznie do pracy i przedewszystkiem zorganizował samopomoc koleżeńską, rozszerzając istniejącą już wsparcia pośmiertne także na wsparcia emerytalne — oczywiście przy podwyższonej wkładce członkowskiej. Regulamin tej samopomocy nie zadowolił jednakże ogółu członków a zwłaszcza założycieli Polskiego Związk. Kol. bo wsparcie emerytalne wypłaca ZKP tylko tym członkom, którzy przechodzą w stan spoczynku po 1. 7. 1930 roku, emerytom zaś z przed tej daty a raczej ich rodzinom wypłaca się tylko wsparcia pośmiertne.

Członkowie dotknięci takiem nierównomiernem traktowaniem składali kilkakrotnie Zarządowi głównemu ZKP memorjały i propozycje kompromisowego uregulowania tej sprawy przez wypłatę całkowitej odprawy emerytalnej co roku 120 emerytom w łącznej sumie 60.000 zł. Zarząd gł. pomimo iż wkładki członkowskie przekraczają 2 miljony zł rocznie, nie spieszy się jednak z usunięciem bolączki swoich najstarszych związkowców.

Jak wiele innych związków tak i Z. K.P. pod wpływem nacisku z rozmaitych stron nie zdołał utrzymać się przy swojem założeniu statutowem, głoszącem że „związek jest organizacją ściśle zawodową, bezpartyjną, demokretyczną opartą na zasadach narodowych i chrześcijańskich“. „Bezpartyjność“ statutowa poszła na służbę innej nowszej bezpartyjności przy której można osobiście coś zyskać, a przynajmniej nie obawiać się że się „pójdzie na zieloną trawkę“.

A jak wygląda „demokratyczność“ związku, świadczy najlepiej przeprowadzenie wyborów do władz związkowych. W Krakowie odbyły się właśnie te wybory. Listę kandydatów na członków Zarządu oddziałów i okręgu przygotowano konspiracyjnie w gronie zaufanych, bacząc pilnie aby na tę listę nie dostał się jakiś „warchoł“ któryby chciał przestrzegać statutowej bezpartyjności. Członkowie z czynnej służby zostali zgóry desygnowani do zarządów a niechąc robić sobie nieprzyjaciół i narażać się na wszelakie możliwości poddali się rozkazom. I nawet w oddziele emerytów przeprowadzono wybory według planu zgóry ukartowanego, a przy głosowaniu nie policzono nawet ilości głosów „za“ i „przeciw“. Wśród takich stosunków nie dziwota, że członkowie związku robią się obojętnymi dla spraw związkowych i wolą nie zabierać głosu na zgromadzeniach lub na tych zgromadzeniach się nie jawić pozostawiając wszystko na łasce losu i mężów „opatrznościowych“ wysuniętych na czoło przez „demokratyczne“ wybory.

Zastępca starosty i przodownik P.P. przed sądem w Żywcu

Żywiec, w kwietniu.

Onegdaj, przed Sądem grodzkim, w Żywcu odbywał się dalszy ciąg rozpraw, o obrazę czci — wytoczonych przez osk. pryw. p. red. E. Zajączka, z Bielska, przeciwko zastępcy starosty żywieckiego p. Styczyńskiemu, oraz komendantowi posterunku P. P. w Koszarawie, p. Fijakowi.

Obydwie sprawy zostały wytoczone z tego powodu, że kiedy z wiosną ub. r. red. E. Zajączek, przebywał w więzieniu śledczem w Wadowicach, jako podejrzany o spowodowanie znanych zajść w Rajczy i w Milówce w tym czasie p. Styczyński, w rozmowie z p. W. Sternalską, użył obraźliwych określeń pod adresem p. red. E. Zajączka, a zaś p. Fijak, z Koszarawy, powiedział do przytrzymanego przez siebie p. W. Widza z Przyborowa: „Do czego to doprowadził ludzi ten Zajączek — łotr, kryminalista, bandyta!“ (Mówił o zajściach na terenie Milówki i Rajczy).

Drugą już zkolei rozprawę, dotyczącą powyższej sprawy, rozpoczęto od ponownego przesłuchania oskarżonego p. Styczyńskiego, który jednak potwierdza swoje zeznania złożone na poprzedniej rozprawie, t. zn., że czynu objętego aktem oskarżenia nie popełnił i do winy się nie poczuwa. Drugim zkolei był przesłuchiwany świadek odwodowy, urzędnik Starostwa Powiatowego p. Bol. Pasierbek. Zaprzecza on temu, jakoby p. Styczyński miał się obraźliwie wyrazić o osobie p. red. E. Zajączka. Potem znowu wezwano do zeznań p. W. Sternalską, która jako świadek dowodowy swemi zeznaniami w zupełności potwierdziła fakty objęte aktem oskarżenia. Wobec tego Sąd zarządza konfrontację świadków, która nie daje jednak żadnego wyniku, gdyż świadek dowodowy p. W. Sternalska, z całą stanowczością obstaje przy swojem poprzedniem zeznaniu, a zaś świadek odwodowy również obstaje przy swojem poprzednio złożonem zeznaniu. Na sali sądowej daje się wyczuwać atmosfera konsternacji i zakłopotania!... Wreszcie obrona oskarżonego, jak również i sam oskarżony, pragnąc za wszelką cenę ratować swoją zagrożoną sytuację, zarzucają dowodowego świadka, p. Sternalską, całym szeregiem pytań, dotyczących różnych drobiazgowych okoliczności, które rzekomo miały miejsce owego krytycznego dnia. Ze sposobu zadawanych pytań — można odczuć taktykę obrony, której chodzi o zdezorjentowanie świadka. I trzeba przyznać że częściowo udaje się im to jednak! Na podkreślenie przy tem zasługuje dosyć zabawny incydent. Mianowicie p. Styczyński starał się przekonać p. Sternalską, że w krytycznym czasie długo z nią rozmawiał. Na to p. Pasierbek powiada: no, tak, dosyć długo — może trzy do pięciu minut! — Później zadaje jeszcze parę pytań pełnomocnik oskarżonego p. Dr. Dymek, z Kęt. Sąd jednak uchyla niektóre z tych pytań.

Na tem przewód sądowy zamknięto i nastąpiły przemówienia pełnomocnika oskarżyciela pryw. p. Dr. Dymka, oraz przemówienie obrońcy p. Styczyńskiego, Dr. Gwoździewicza. Dr. Dymek w swojem przemówieniu w barwnych słowach scharakteryzował całą sprawę, zaznaczył, że wszyscy do sprawiedliwości są stworzeni i żeby Sąd, nie patrząc na stanowisko i charakter oskarżonego — wydał sprawiedliwy wyrok i oskarżonego ukarał. Natomiast obrońca oskarżonego, dr. Gwoździewicz starał się wykazać niewinność oskarżonego i prosił o uniewinnienie. Prowadzący rozprawę sędzia Widlarz, zarządza przerwę w rozprawie i wychodzi z sali, celem zredagowania motywów wyroku. Po powrocie na salę ogłasza wyrok uniewinniający p. Styczyńskiego. Pełnomocnik oskarżyciela prywatnego, p. Dr. Dymek, zapowiada apelację i prosi o doręczenie wyroku na piśmie.

Zaraz po ukończeniu powyż. rozprawy, zaczęła się druga rozprawa znowu przeciwko komendantowi posterunku P. P. w Koszarawie, p. Fijakowi. Pierwszy zeznaje świadek odwodowy, przod. P. P. Zasiora, który jednak nie wnosi nic nowego do sprawy, gdyż podczas rozmowy świadka dowodowego p. Widza, z oskarżonym p. Fijakiem był nieobecny i na ich rozmowę nie zwracał uwagi. Przesłuchany następnie przez Sąd, świadek dowodowy p. Widz, potwierdza fakty podane w akcie oskarżenia. Obrońca oskarżonego Dr. Gwoździewicz w porozumieniu z oskarżonym usiłują obniżyć wartość zeznań św. dow. p. Widza, jakoby świadek p. Widz był już kilkakrotnie karanym i t. p. Na to p. Widz z całą stanowczością odpiera stawiane sobie zarzuty i wykazuje, że dotąd nie był jeszcze karany, chociaż p. Fijak chcąc zmusić p. Widza, do ustąpienia z pracy w Str. Nar. wytaczał mu cały szereg dochodzeń, a ostatnio sporządził przeciwko niemu doniesienie do Starostwa, o działanie na szkodę Państwa! (?) Chodziło o pewien list doręczony osobiście przez p. Widza p. Fijakowi, a nie za pośrednictwem poczty. (!) W uzupełnieniu oświadczenia p. Widza, zaznacza jeszcze Dr. Dymek, że ze zdziwieniem śledzi tok rozprawy i wynosi wrażenie, że rozprawa jest prowadzona przeciwko świadkowi dowodowemu p. Widzowi, a nie przeciw oskarżonemu — Fijakowi! — Wreszcie Sąd decyduje się odroczyć rozprawę już po raz drugi i powołać nowych świadków dowodowych!

(...*el*)

Kronika żywiecka

Żywiec, 18 kwietnia.

Nieszczęśliwy wypadek. 14 bm. odbył w Żywcu pogrzeb tragicznie zmarłego Andrzeja Gąski ze Sporysza. Mianowicie powracający z Bielska A. Gąska wysiadł z pociągu w Sporyszu i przechodząc przez tor został najechany przez inny pociąg, idący od strony Suchej. W następstwie tego zmarł jeszcze tego samego dnia — w czasie przewożenia go do szpitala w Żywcu.

Wypadek przy pracy. Pracujący na tartaku Zyraka w Żywcu niejaki Jan Kus z Moszczanicy, został przy pracy przygnieciony bełką drzewa i to tak dotkliwie, że natychmiast musieli go odwieźć do szpitala w Bielsku. Jest tylko słaba nadzieja utrzymania go przy życiu.

Tajemniczy trup. Onegdaj na torze kolejowym w Żywcu znaleziono zwłoki nieznanego osobnika. Dotąd nie udało się jeszcze stwierdzić ani nazwiska owego osobnika, ani też, czy zachodzi tutaj wypadek samobójstwa, czy też skrytobójczego morderstwa.

Nieregularne doręczanie poczty. Mieszkańcy gminy Rycerka Górna w pow. żywieckim uskarżają się na nieregularne doręczanie poczty. Mianowicie doręczaniem poczty zajmuje się policjant gminny niejaki Michał Suława, który specjalnie widocznie lubi pisma narodowe, a m. in. „Kurjera Powszechnego“, gdyż często niedoręcza tych pism właściwym adresatom, tylko u siebie je zatrzymuje. O podobnych wypadkach donoszą nam i z innych miejscowości pow. żywieckiego. Możeby tak odnośne Władze pocztowe wglądnęły w te sprawy i odpowiedniemi zarządzeniami uzdrowiły te stosunki?

Warjat, czy symulant

Lwów, 20 kwietnia.

(s.) Wczoraj przed r. Witoszyńskim odbyła się rozprawa przeciw niejakiemu Michałowi Żerebeckiemu funkcjonarjuszowi magistratu, zamieszkałemu w Lewandówce. Oskarżony on został o to, że dnia 15 listopada zeszłego roku, wszedłszy do gabinetu lekarza Kasy Chorych dr. Walichiewicza obrzucił go stekiem ordynarnych wyrazów a następnie cisnął weń naczynie z instrumentami i uderzył. Również pobity został pomocnik p. dr. Walichiewicza niejaki Józef Lis.

Oskarżony stanął przed sądem i nie umiał podać ani swego miejsca ani daty urodzenia a tylko żona podawała zań te szczegóły, twierdząc, że jest on umysłowo chorym.

Celem stwierdzenia poczytalności Żerebeckiego rozprawa została przerwana.

Kupiec z rewolwerem w ręku

Lwów, 20 kwietnia.

(t.) Do Wydziału śl. P. P. we Lwowie wpłynęło sensacyjne doniesienie p. Julii Winterowej z Drohobycza przeciw lwowskiemu kupcowi Leonowi Heschelesowi, mającemu swój skład mebli przy ul. Kopernika 23. Oto według zeznań p. W. kupiec ten, gdy donosząca zwróciła się do niego z prośbą o wymianę przysłanych jej mebli, począł się awanturować, grożąc jej rewolwerem. Dopiero interwencja zwabionych hałasem przechodniów uwolniła p. W. z opresji.

GIEŁDA

Waluty

Kraków, 20 kwietnia.

W dniu wczorajszym na krakowskim rynku pieniężnym płacono za dolara 5.27—5.28, B. P. 5.26, markę niemiecką 2.05—2.022, koronę czeską 21.60—21.80, B. P. 21.57, szyling austr. 98, B. P. 96.50, funt ang. 27.25—27.40, B. P. 27.05.

Giełda zbożowa

Kraków, 17 kwietnia.

Kursa ustalone na podstawie cen orjentacyjnych.

	od	do
Pszenica dworska czerw. stand.	20.75	21.00
Pszenica biała stand.	20.50	20.75
Pszenica targowa stand.	20.25	20.50
Żyto targowe stand.	13.90	14.10
Owies dworski stand.	12.50	12.75
Jęczmień dworski	15.00	16.00
Jęczmień targowy	13.50	14.00
Kukurudza krajowa	22.00	23.00
Proso	19.—	20.—
Siano słodkie	6.50	7.—
Siano średnie	5.—	5.50
Koniczyna pastewna	7.—	8.—
Mak niebieski z workiem	44.00	46.00
Kminek kraj. czyszczony	165.—	175.—
Ziemniaki stołowe	4.75	5.00
Mąka pszenna okr. Krak.		
45 proc.	36.00	37.00
60 proc. poznańska	30.00	31.00
Mąka żytnia okr. Krak.		
I gat. 0—65 proc.	23.50	23.75
II. gat. 55 proc. sitkowa	17.00	17.50
Graham pszenny	28.00	29.00
Otręby żytnie	10.00	10.50
Otręby pszenne	10.50	11.00

Ceny orjentacyjne wypośrodkowane przez Komisję notowań na podstawie nieoficjalnych transakcji oraz podaży i popytu.

Tendencja nieco słabsza dowozy małe.

Giełda warszawska.

Warszawa 19. IV. 1934

3 proc. poż. budowlana	43·85
4 proc. poż. inwestycyjna	111·75
4 proc. poż. inwest. seryjna	117·50
5 proc. poż. konwersyjna	64·
5 proc. poż. kolejowa	57·75
5 proc. poż. dolarowa	75·75
6 proc. poż. dolarowa	53·5
7 proc. poż. stabilizacyjna	59·75
10 proc. poż. kolejowa	·

Waluty i dewizy

Belgja	123·75	Praga	22·01·
Gdańsk	·	Stockholm	140·30
Holandja	358·80	Szwajcarja	171·47
Londyn	27·22·	Włochy	45·22
N. Jork	5·29·25	Berlin	208·60
Paryż	34·95·		

Giełdy zagraniczne

Londyn, 19. IV.

N. Jork	5·15·	Zurych	
Paryż	77·78·	Praga	123·37
Berlin	13·04·	Budapeszt	24·75
Amsterdam	7·58·	Bukareszt	5·13
Bruksela	21·98·	Wiedeń	28·
Rzym	60·18·	Warszawa	27·18

Zurych, 19. IV.

Paryż	20.38·	Wiedeń	73·31·
Londyn	15·84·5	Praga	12·84·
N. Jork	3·08·75	Warszawa	58·32·5
Bruksela	72·17·5	Budapeszt	
Rzym	26·34·	Bukareszt	30·5
Amsterdam	209·25·	Buenos Aires	
Berlin	121·65·		

Paryż, 19. IV.

Londyn	77·65·	Praga	63·10
N. Jork	15.14·5	Bukareszt	15·15
Bruksela	354·	Wiedeń	
Rzym	129·30	Berlin	5.99
Zurych	·	Warszawa	
Amsterdam	1026·		

CO DZIEŃ NIESIE?

20 Kwietnia	Piątek
Wsch. sł. 4 g. 22 m. Zach. sł. 18 g. 25 m.	Wiktora (Sobota Anzelma)

Rozkład Lotów

ważny do dn. 30. IV. 1934.

(codziennie — także w niedziele.)

o. 8.50	WARSZAWA	▲	p. 14.35
p. 10.45	KRAKOW			o. 12.45

(poniedziałki, środy i piątki) (wtorki, czwartki i soboty)

o. 11.05	KRAKOW	▲	p. 12.20
p. 13.00	BRNO			o. 10.25
o. 13.20	BRNO			p. 10.05
p. 14.10	WIEN			o. 9.15

Odjazd autobusów w Krakowie z przed Biura P. L. L. „LOT“, ul. Szpitalna 32 do samolotu warszawskiego o godz. 12.05 do samolotu wiedeńskiego o godz. 10.20

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonja Aleje Jerozolimskie 39. o godz. 7.05.

(wtorki, czwartki i soboty)

Odjazd autobusu w Warszawie z przed Hotelu Polonia, Aleje Jerozolimskie 39. o godzinie 14.15.

Odjazd autobusu w Katowicach z przed Biura „Orbisu“ ul. Dyrekcyjna 2. o godzinie 7.30.

Ścisłe informacje w biurach P. L. L. „LOT“.

—o—

Odjazd pociągów z Krakowa

Do **Warszawy:** 11 20, **15,05 (p) 17.42(p)** 21,30; 22.55; 23.10.

Do **Katowic:** 5.30 7,00, 9,05, 14.00 16.40

Do **Wiednia, Pragi:** 1,15, **11,41 (p): 21,26. (p):**

Do **Berlina: 8.15 (p.) 18.01 (p.)**

Do **Zebrzydowic:** 7,30.

Do **Poznania:** 11.50.

Do **Gdyni: 22.23 (p.)**

Do **Cieszyna: 17.15.**

Do **Chrzanowa:** 19.35.

Do **Dziedzic:** 20.25

Do **Żywca:** 9.15.

Lux-Torpeda do **Katowic:** 7.22 codziennie z wyjątkiem niedziel i poniedziałków: 13.44 we wtorki, środy, czwartki i piątki: 22.57 w niedziele.

Do **Lwowa: 0,32 (p);** 7.50 **8.50 (p);** 13,22; 23.30

Do **Zakopanego:** 0.20, **8.35 (p);** 9 90 kurs. codz. prócz niedziel) **13 30 (p)** krsuje w dnie przedświąteczne do 19 marca 15.45 14.50 kursuje w soboty robocze do 10 marca: **Lux-Torpedo** do Zakopanego: 8.30 w niedziele 14.55 w soboty.

Do **Oświęcimia:** 5.15. 13.40

Do **Rabki: 6.50 (p.):** kursuje w niedzie do 11 marca taryfa osobowa

Do **Krynicy:** 0.01 5,55 13,22 17,58

Do **Wadowic:** 7.15, oprócz niedziel 20.15.

Do **Zwardonia:** 14.05 kursuje w dnie przedświąteczne do 10 marca: 18.05 od 1 marca tylko do Suchej.

Do **Bielska** (przez Kalwarję): 15,15 kursuje codziennie oprócz niedziel.

Do **Rzeszowa:** 9.20 w dni robocze.

Do **Tarnowa** :14.20 w soboty robocze; 16.30 z wyjątkiem świąt i sobót.

Do **Przemyśla:** 15,30

Do **Lublina:** 19.45.

Do **Bochni:** 19.20. 20.45 w dni robocze

Do **Niepołomic:** 4.30. 14.10.

Do **Wieliczki.** 6.45 (m.) 8,25 (m.) 10.30 (m.) 11,50 (m.) 13.07 (m.) 13,55; 15.05 (m.); 16.45; 17.50 (m); 19 15 (m.); 19.55; 21,50 (m.); 23.10.

Do **Kocmyrzowa:** 7.35 (m.) 10.50 (m.) 13.45: 16.40. 19.40 (m.)

Do **Mogiły:** 21,40 (m.)

Uwaga. (p.) = oznacza pociągi pospieszne; (m.) = pociągi motorowe.

Nocne dyżury lekarzy: Dr. Dallet Zofja Sarego 4 (tel. 105-20). Dr. Kaczyński Henryk Topolowa 42. Dr. Kłeczek Stanisław Szlak 20. Dr. Landau Zygmunt Zyblikiewicza 19 (tel. 112-83).

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Słoncem Rynek A—B 43. Apteka pod Eskulapem Gertrudy 1. Apteka pod Matką Boską Krowoderska 74. Apteka w Dębnikach Konopnicka 3. Apteka pod Złotym Orłem Krakowska 9 Apteka Mogilska 16. **W Podgórzu:** Apteka pod Koroną Rynek 9.

Nocne dyżury aptek. W Krakowie: Apteka pod Białym Orłem Rynek A—B 45. Apteka Łobzowska 6. Apteka pod Św. Kingą Grzegórzecka 9. Apteka pod Złotym Lwem Długa 4. Apteka pod Murzynem Krakowska 19. **W Podgórzu:** Apteka pod Orłem plac Zgody 18.

REPERTUAR TEATRU IMIENIA J. SŁOWACKIEGO

Piątek 20. 4. „Rodzina“.

Sobota 21. 4. „Mirla Efros“ (premjera występ W. Siemaszkowej).

Niedziela 22. 4. popoł. „Judasz z Kariothu“ wiecz. „Mirla Efros“.

REPERTUAR KINOTEATROW

ATLANTIC: „Papryka“.

Ujęcie sprawców włamania do sklepu masarskiego

Kraków, 20 kwietnia.

W dniu 19 bm. około 4 rano dokonano włamania do sklepu masarskiego J. Jelońkiewicza przy ul. Krowoderskiej 77. Do wnętrza dostano się przy pomocy wytrycha i skradziono wyroby masarskie wartości około 60 zł.

W tym samym czasie zarządziła policja obławę za niebezpiecznym włamywaczem F. Rudkiem, którego około godziny 6 spotkano obok X. fortu na Łobżowie pod Wałem, w towarzystwie jakiegoś osobnika.

Zobaczywszy policję, rzucili się włamywacze do ucieczki. Za uciekającymi oddano kilka strzałów, w rezultacie czego ujęto spólnika kradzieży Rudki, niejakiego Palucha, lat 25, murarza, zamieszkałego w Nowych Rakowicach. Rudka zdołał zbiec.

Ustalono, że obaj dokonali włamania do masarni. Część kiełbas pochodzących z kradzieży znaleziono na miejscu spotkania złoczyńców z policją.

Zdarzenia i wypadki

Kraków, 20 kwietnia.

Namawiał do zastrzelenia. W związku z postrzeleniem w nocy z dnia 14 na 15 b. m. przy ul. Swoszowickiej Marji Walas, w toku dochodzeń ustalono, że Władysław Wojtowicz, zwany „Kuciorzem“, znany złodziej na tle porachunków osobistych, nakłonił osobnika zwanego „Langi“, do pozbawienia życia Marji Walas, a na wykonanie tego planu, oczekiwał Wojtowicz w pobliżu miejsca czynu. Wojtowicza zatrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

Wjechał na słup tramwajowy. Dnia 18 bm. o godz. 1-ej Dąbrowski Karol, szofer z Krakowa, zam. przy ul. Zamkowej l. 7. jadąc autem osobowem Nr. Kr. 78 Pr. będącym własnością dr. Adama Kwiatkowskiego, właściciela składu węgla ul. Kościuszki w kierunku mostu na Rudawie przez nieostrożną jazdę, uderzył przodem samochodu o słup, na którym umieszczone są druty tramwajowe, wskutek czego jadący samochodem Jan Kudasiewicz, inwalida, zam. przy ul. Emaus l. 41, odniosł ranę nad prawem okiem, oraz doznał potłuczeń na głowie. Kudasiewicza po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia ratunkowego pozostawiono opiece domowej. Na słupie tramwajowym rozbity został ochraniacz, zaś przy samochodzie uszkodzony motor, prawy wachlarz zderzak i lampa. Wysokość szkody nieustalona.

Kradzieże. W nocy z dnia 17 na 18 bm. dostał się nieznany narazie sprawca do sklepu Stanisława Dutka, w Krakowie przy ul. św. Filipa l. 2. przez wybicie szyby nad drzwiami i wygięcie kraty, skąd skradł wyroby tytoniowe wart. około 400 zł. Mikosz Stanisław, sierżant W. P. zam. w Krakowie przy ul. Pawła Popiela l. 18, doniósł organom P. P. że dnia 17 bm. w godz. południowych skradziono mu pozostawiony chwilowo bez opieki w bramie domu rower wart. 130 zł. Majtowa Magdalena zam. przy ul. Pod Kopcem l. 19. doniosła organom P. P., że dnia 17. bm. między godz. 5 — 5,30, dostał się nieznany sprawca do jej mieszkania przez urwanie kłódki przy drzwiach, skąd skradł 1 palto męskie, 1 raglan i płaszcz damski, łącznej wart. 280 zł. W nocy dnia 18 bm. dostał się nieznany narazie sprawca do restauracji Emila Sterna, w Krakowie przy ul. Grzegórzeckiej l. 4. przez okno nad drzwiami, sklepu, w którym wygiął kratę i skradł kilkanaście flaszek wódek, oraz spirytusu i gotówkę 40 zł. z niezamkniętej szuflady lady sklepowej.

Aresztowania

Kraków, 20 kwietnia.

Zatrzymano Krupę Wojciecha, lat 23, robotnika z Czyżyn powiatu krakowskiego za włamanie w dniu z 12 na 13 b. m. do sklepu J. Cieśli przy ul. Juljusza Lea l. 90, skąd skradł artykuły spożywcze wartości 600 zł. Część skradzionego towaru odebrano.

Zatrzymano również niejakiego J. Filipka, lat 31, robotnika, zamieszkałego przy ul. Wieczystej 177, za kradzież kieszonkową 16 zł. w dniu 17 bm. w restauracji Godzwonia przy ul. Lubicz, na szkodę Piekarskiego z Krakowa.

Sąsiedzkie porachunki

Kraków, 20 kwietnia.

Dziaduła Aleksandra, lat 23, z Maszkienic, pałała po objęciu nowych działek gruntowych wskutek przeprowadzonej komasacji — nienawiścią do sąsiada Jana Drąga i zabraniała dzieciom jego przechodzić przez ogród. Na tle powyższego wynikały bardzo często sprzeczki między wymienionemi, które przybierały nieraz bardzo ostrą formę. Drąg wyprowadzony z równowagi stałem zaczepianiem dzieci wysłał dnia 13. 4. br. swoją córkę Marję, lat 11, polecając jej przejść przez ogród Dziaduły, a gdy spostrzegł, że ta została zaczepiona przez Dziadułę, wszczął z nią kłótnię, w toku której uderzył ją kilkakrotnie biczyskiem, zaś Dziaduła Aleksandra chwyciła kołek i uderzyła nim Drąga Jana w głowę tak, że ten upadł nieprzytomny na ziemię a przewieziony do szpitala w Krakowie zmarł.

Konfiskata broni

Kraków, 20 kwietnia.

Organa PP. przy sposobności rewizyj i kontroli skonfiskowały w miesiącu marcu 1934 na terenie wojew. krakowskiego następującą ilość broni posiadanej nielegalnie przez ludność cywilną: karabinów 34, strzelb 49, rewolwerów 64, pistoletów 31, flobertów 5, innej broni 11.

ADRIA: „Dziś żyjemy“ i „Profesor w kabarecie“.

APOLLO: „Z pamiętników legjonisty“

BAGATELA: „Bohaterowie Piekła“ w gł. roli Fredrick March.

DOM ŻOŁNIERZA: „Narzeczony z dancingu“.

MUZEUM: nieczynne.

PROMIEŃ: „Tarzan człowiek małpa“ (Weissmüller) „Mężowie“ (Flip i Flap).

SŁONKO: „Serce olbrzyma“ (Wallace Beery)

SZTUKA: „Pieśniarz Warszawy“ (E. Bodo).

ŚWIT: „Wiedeńska krew“ (Froehlich)

UCIECHA: „Czibi“.

WANDA: „Kocha — lubi — szanuje“

KRONIKA KULTURALNA

Z Teatru im. J. Słowackiego. Dziś w piątek na przedstawieniu z cyklu po cenach najniższych dana będzie „Rodzina“ A. Słonimskiego. — Najbliższą tj. jutrzejszą premjerą będzie „Mirla Efros“ J. Gordina, której próby odbywają się pod kierunkiem p. Wandy Siemaszkowej.

Asy rewii warszawskiej w Krakowie. Adolf Dymsza jeden z najlepszych dziś humorystów polskich gościć będzie w najbliższą sobotę i niedzielę w „Bagateli“ Kasa Bagateli czynna jest od 11—1 i 4—10 wieczór.

W Domu Artystów została otwarta dnia 7 bm. wystawa art. malarza Adama Żebrowskiego. Zwiedzanie wystawy w godzinach 10—1 i 5—7 popołudniu. Wstęp wolny.

KOMUNIKATY

Wycieczkę do wąwozu Kobylańskiego i doliny Będkowskiej organizuje Polskie Tow. Krajoznawcze w niedzielę 22 bm. Dojazd koleją do Rudawy. Zbiórka o g. 11.30 przed dworcem zachodnim.

Ciekawy odczyt radjowy. Dziś w piątek, przed mikrofonem Polskiego Radja w Krakowie, znakomity historyk sztuki doc. Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie dr. Wł. Terlecki wygłosi interesujący odczyt pt. „Twórczość Wojciecha Weissa i jego szkoła“ z okazji trwającej obecnie w Pałacu Sztuki Pięknych retrospektywnej wystawy dzieł prof. Weissa. Odczyt dr. Terleckiego nadany będzie o godz. 19.50.

Wiec wszystkich emerytów kolejowych odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 16 tej w lokalu ZZK przy ul. Warszawskiej. Na porządku dziennym: 1) materjalne położenie emerytów; 2) protest przeciw odebraniu dodatków, 3) wolne wnioski. Ze względu na ważność omawianych spraw należy się spodziewać, że zebranie będzie bardzo liczne.

Biuro Pośredn. Pracy fund. bezrobocia przy ul. Lubelskiej l. 27. — parter Nr. tel. 104-27, — na zasadzie wydanych przepisów przejęło całokształt publicznego pośrednictwa pracy w Krakowie. W związku z tem Miejskie Biuro Pośrednictwa Pracy przy placu Jabłonowskich l. 19. zostało z dniem dzisiejszym zlikwidowane, a agendy jego przyjęło wymienione na wstępie biuro. Wobec tego uprasza się pp. Inżynierów, Architektów, Budowniczych i przedsiębiorców prowadzących budowy na terenie miasta Krakowa, aby od dnia dzisiejszego zgłaszali zapotrzebowanie robotników w Biurze Pośrednictwa Funduszu bezr. przy ul. Lubelskiej l. 27.

„Ochrona akustyczna w nowoczesnych budynkach“ odczyt inż. I. Stelli Sawickiego odbędzie się w krakowskiem Tow. Technicznem (Straszewskiego 28 II. p.) w piątek 20 bm. o godz. 19. Goście mile widziani.

Pobór rocznika 1913. Pobór główny w Krakowie odbędzie się od 1 maja do 30 czerwca 1934. Poborowi podlegają mężczyźni, którzy w roku 1934 kończą lat 21 a zatem mężczyźni urodzeni w roku 1913. Pozatem przed komisją poborową stawić się winni urodzeni w latach 1911 i 1912, którzy otrzymali kategorję „B“ dalej mężczyźni, będący w wieku poborowym, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się do poboru, wreszcie ochotnicy. Szczegóły w afiszach rozplakatowanych po mieście.

Druga wycieczka z Niemiec w Krakowie. W najbliższą niedzielę przyjeżdża znowu do Krakowa wycieczka turystów ze Śląska niemieckiego. W wycieczce tej bierze udział 1.100 osób przeważnie z Raciborza. Zwiedzi ona oprócz zabytków krakowskich również Wieliczkę, a wieczorem będzie w Starym Teatrze na specjalnie dla wycieczki urządzonej imprezie artystycznej. W tym samym dniu przybywa do Polski druga wycieczka z Niemiec licząca 500 osób, wycieczka ta pojedzie do Wisły.

Zwyczajne walne zgromadzenie Zawodowego Związku Polskich Artystów i Plastyków w Krakowie odbędzie się dnia 23 bm. o godz. 6 popoł. z następującym porządkiem: 1) odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia; 2) sprawozdanie sekretarza; 3) sprawozdanie kasowe; 4) sprawozdanie komisji kontrolującej; 5) wybór nowego wydziału; 6) wybór komitetu budowy domu artystów plastyków; 7) sprawy bieżące i wnioski.

KOMUNIKATY SPORTOWE

Bieg na przełaj o mistrzostwo Polski w Krakowie. W niedzielę 22 bm. odbędzie się w Krakowie męski bieg na przełaj o mistrzostwo Polski. Na starcie znajdą się czołowi zawodnicy Warszawy, Poznania, Śląska, Białegostoku i Krakowa. Start i meta biegu na boisku Cracovii. Trasa biegu (około 8 klm) została wyznaczona na terenie Błoń. Początek o godz. 12.

Treningi sportowe dla akademików. Z dniem 23 bm. rozpoczynają się systematyczne treningi lekkoatletyczne dla studentów i studentek wyższych uczelni w Krakowie, dla panów prowadzone przez instruktora p. mgr. W. Florkiewicza w dniach: poniedziałki, środy i soboty każdeg otygodnia między godziną 6—8 wieczorem na boisku Akademickiego Związku Sportowego. Dla pań we wtorki i czwartki każdego tygodnia od godz. 6—8 wieczorem pod kierunkiem p. mgr. Laberschekówne). Tamże przyjmuje się zgłoszenia w godzinach wyżej podanych.

Walne zebranie tennisistów Akademickiego Związku Sportowego odbędzie się w Krakowie dnia 29 bm. o godz. 10 w pierwszym terminie, a 10,30 w drugim, w lokalu własnym „Domku Klubowym“ na placach w Parku Krakowskim. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności sekcji oraz wybory do władz sekcji. Na powyższe zebranie zaprasza wyszystkich członków i sympatyków zarząd.

Audycje radjostacji krakowskiej

Piątek 20 kwietnia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.05—13,00 Muzyka popularna z płyt. 12.30 Wiadomości meteorologiczne 12.55 Dziennik południowy z Warszawy. 15,05 Wiadomości o eksporcie polskim i gospodarcze z Warszawy. 15.20 Komunikat PUWF. 15.25 Komunikat LOPP. 15,35—17.15 Trans. z Warszawy. 17.15 Płyty gramofonowe. 17.30 Trans. z Warszawy. 18.10 Płyty gramofonowe. 18 45 Program na dzień następny. 18.50 Odczyt pt.: „Wojciech Weiss“ wygł. dyr. A. Schröder. 19.05 Rozmaitości. 19 10 Weekend (dokąd jechać w święto?). 19,15 „10 minut o teatrze“. 19.25 Trans. z Warszawy. 19.43 Wiadomości sportowe lokalne. 19.47 Tr. z Warszawy. 20.02 Omówienie koncertu symfonicznego z Filh. Warsz. przeprowadzi p. dr. Zd. Jachimecki, prof. U J. 20.15—23,30 Trans. z Warszawy.

Usprawnienie działalności i rady tymczasowe
przy instytucjach ubezpieczeń społecznych

(g) Minister opieki społecznej wydał pismo do wszystkich instytucyj ubezpieczeń społecznych. W piśmie tem minister opieki społecznej zarządza, aby organizacja wewnętrzna instytucyj ubezpieczeń społecznych przeprowadzona była w ten sposób, żeby udostępniała możliwie zainteresowanym **szybkie i sprawne** załatwienie ich spraw.

Podział czynności winien być ściśle określony, aby ograniczyć możliwie wzajemne odsyłanie sobie interesantów przez pracowników. Ogłoszenia o godzinach otwarcia biur, godzinach i miejscach przyjęć lekarzy, terminach i miejscach wypłaty świadczeń gotówkowych itp. mają **być wywieszone w widocznych miejscach.**

Wyznaczone godziny powinny być **jak najściślej** przestrzegane przez lekarzy i pracowników administracyjnych, formalności związane z załatwianiem poszczególnych spraw powinny być ograniczone do rozmiarów niezbędnych dla wykonywania racjonalnej kontroli. We wszystkich oddziałach i zakładach instytucji ubezpieczeń społecznych znajdować się powinny specjalne **księgi zażaleń,** przyczem o istnieniu tych ksiąg mają być wywieszone ogłoszenia w widocznych miejscach.

W każdej instytucji istnieć mają dwa razy w tygodniu w określonych godzinach przyjęcia na których dyrektor instytucji oraz naczelny lekarz przyjmować będą osobiście wszystkich, zgłaszających się w sprawach związanych z działalnością instytucji. W ubezpieczalniach społecznych powinna być zwrócona szczególna uwaga na **udostępnienie** pomocy lekarskiej, oraz możliwie **szybkie** jej udzielanie; godziny przyjęć lekarskich mają być w miarę możności dostosowane do potrzeb ludności a formalności związane z korzystaniem z pomocy lekarskiej **jak najmniej uciążliwe.** Szczególną uwagę należy poświęcić zreorganizowaniu szybkiego udzielania pomocy w **nagłych wypadkach.**

Na podstawie ustawy z dnia 28 marca 1933 roku o ubezpieczeniu społecznem, ministerstwo opieki społecznej postanowiło powołać przy komisarzach instytucyj ubezpieczeń społecznych **tymczasowe rady** jako ciała o **charakterze doradczym.**

W ubezpieczalniach społecznych liczących do 75.000 ubezpieczonych, rada składać się będzie z 13 członków, w tem 6 przedstawicieli ubezpieczonych, 3 z pośród pracodawców, oraz 4 z nominacji. W ubezpieczalniach, liczących ponad 75.000 ubezpieczonych i w zakładach ubezpieczeń społecznych w skład rady tymczasowej wchodzić będzie 17 członków, w tem 8 z grupy ubezpieczonych, 4 z grupy pracodawców i 5 z nominacji.

W terminie do 1 czerwca br. komisarze instytucyj ubezpieczonych przedstawić mają ministrowi opieki społecznej kandydatów na członków rad tymczasowych z grupy ubezpieczonych. Członkowie z grupy pracodawców wyznaczeni będą przez ministra opieki społecznej po porozumieniu się z **izbami przemysłowo-handlowemi, rzemieślniczemi i rolniczemi.** Spisy kandydatów na członków z nominacji mają być przedstawione przez komisarzy w potrójnej ilości wakujących miejsc.

Przygotowania do międzynarodowej wystawy prasy
katolickiej

MIASTO WATYKAŃSKIE, 19. 4. (KAP). „Osservatore Romano" podaje bliższe szczegóły o projektowanej na 1936 rok międzynarodowej wystawie prasy katolickiej w Rzymie. Na specjalne życzenie Ojca św. wystawa zorganizowana zostanie nie w Mieście Watykańskiem, jak pierwotnie myślano, lecz w letniej rezydencji papieskiej Castel Gandolfo, gdzie otrzyma wspaniałą oprawę w postaci jedynych w swoim rodzaju ogrodów zamkowych.

Na pomieszczenie materjału literackiego, historycznego, obrazów, modeli i tym podobnych eksponatów przeznaczono od sześciu do dziesięciu wielkich sal. Organizacja wystawy spoczywa w rękach dyrekcji „Osservatore Romano". Wystawa połączona będzie z trzecim międzynarodowym kongresem prasy katolickiej w Rzymie, który zwołany zostanie z okazji 75-ej rocznicy istnienia „Osservatore Romano". Nie ulega wątpliwości, że będzie ona cennem podsumowaniem doświadczeń i źródłem praktycznych, doniosłych wskazówek na przyszłość nietylko dla prasy katolickiej, lecz dla wszelkiej wogóle prasy. Do komitetu przygotowawczego został zaproszony dyrektor KAP., ks. prał. Kaczyński.

Z PRASY RUSKIEJ

Około administracji cerkiewnej
na Łemkowszczyźnie

„Nowa Zorja" powołując się na poważne źródło podaje następującą wiadomość:

„Mianowany Apostolskim Administratorem ks. Mikołaj Nagórzański stanowczo odmówił przyjęcia tej godności. Istnieją pogłoski, że na jego miejsce ma być mianowany ks. dr. Wasyl Maściuk obecnie paroch w Horożanie wielkiej (powiat Rudki koło Komarna). Urodził się on w roku 1873, został wyświęcony w roku 1899, jest parochem od roku 1920. Mówi się też o powrocie do początkowej kandydatury ks. Łakoty, ewentualnie w razie jego odmowy o mianowaniu Apostolskim Administratorem jednego z zakonników, możliwie, że ks. Czarneckiego, choć stanowisko tego dostojnika — jak kończy „Nowa Zorja" — za sokalskim kordonem bardzo ważne i jest on już zaznajomiony z tamtejszą sytuacją".

Zjazd firm instalacyjno-elektrotechn.

Zrzeszenie Koncesjonowanych Firm Instalacyjno Elektrotechnicznych w Polsce, Oddział Okręgowy w Poznaniu, ul. Małeckiego 4 m. 8, telefon 3949, niniejszem podaje do wiadomości pp. Kolegów całej Polski, że w dniu 3 maja rb. odbędzie się w Poznaniu, w sali p. Jarockiej przy ul. Masztalarskiej 8 I. Wszechpolski Zjazd Koncesjonowanych Przedsiębiorstw Instalacyjno Elektrotechnicznych, na który również i niezrzeszonych pp. Kolegów zapraszamy.

Ważność spraw zawodowych bodźcem być winna do gremjalnego i obowiązkowego uczestnictwa w Zjeździe.

Zniżki kolejowe na powrotną drogę wyda sekretarjat Zjazdu.

Powrót J. Em. Ks. Prymasa Hlonda

POZNAŃ, 19. 4. (KAP). W dniu 17 bm. powrócił z zagranicy do Poznania JE. Ks. Kardynał August Hlond, Prymas Polski.

Ks Prymas po uroczystościach ku czci św. Jana Bosko w Rzymie i Turynie, udał się na zaproszenie Słoweńców do Lublany, gdzie był niezwykle serdecznie przyjmowany zarówno przez miejscowe duchowieństwo i społeczeństwo katolickie, jak i przez władze rządowe. W Lublanie Ks. Prymas brał udział w uroczystościach salezjańskich z racji kanonizacji ks. Jana Bosko.

Do spowiedzi z ‚Heil Hitler'!

GDAŃSK, 19. 4. (KAP). Konflikt między hitlerowcami a Kościołem katolickim na gruncie gdańskim zaczyna przyjmować bardzo ostre formy. W ubiegłą niedzielę na tem tle doszło do starć, których ofiarą padło kilku rannych. Przyczyną zamieszek było kazanie, w którem kapłan poruszył sprawę odmówienia spowiedzi osobom przystępującym do konfesjonału z pozdrowieniem „Heil Hitler!"

DAJ GROSZ NA L. O. P. P.

Ogłoszenie.

Zwołuję Zwyczajne Walne Zebranie T-wa Wzajemna Pomoc Medyków U.J.K. we Lwowie na dzień 27. kwietnia b. r. o godz. 18. w sali wykładowej Zakładu Patologji przy ul. Piekarskiej 52. z następującym porządkiem obrad:

1) Przyjęcie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania.
2) Sprawozdania poszczególnych agend T-wa, Komisji Rewizyjnej i Kom. Specjalnej.
3) Udzielenie absolutorium ustępującemu Zarządowi.
4) Uchwalenie budżetu na r. 1934.
5) Sprawa Statutu.
6) Wnioski i interpelacje.

we Lwowie, dnia 20 kwietnia 1934.

MICHAŁ BOCHYŃSKI
przewodniczący T-wa

Najdrożej w Wojew. lwowskiem

(g) Według urzędowych „Wiadomości Statystycznych" (nr. 11 z dnia 15 kwietnia) wskaźniki kosztów żywności w poszczególnych województwach przedstawiały się w lutym jak następuje:

Miasto Warszawa 54,7, województwo Warszawa 51,8, Łódź 50.7, Kielce 52.4, Lublin 52.4, Białystok 53,3, Wilno 51.4, Nowogródek 50.7, Polesie 53.3, Wołyń 52.9, Poznań 52,6, Pomorze 52,9, Śląsk 53.9, **Kraków** 54.3, **Lwów** 55.0, **Stanisławów** 55.9, **Tarnopol** 52,6.

Niech nam ktoś wyjaśni tę zagadkę dlaczego województwo lwowskie i stanisławowskie od dłuższego czasu zbierają laury przodownictwa w kosztach żywności.

P. A. U.

Czy państwo wiedzą, co to jest P. A. U.? Prawie tyle, co P. A. L. Różnica jednej litery i jednego słowa. Polska Akademja Umiejętności jest starszą siostrą Polskiej Akademji Literatury. Starszą i poważniejszą. Dzieci jej są mądre, uczone, nie piszą narwanych wierszy o wiośnie, ani nie bawią się w teatr, jak ich cioteczne rodzeństwo zrodzone z cioci P. A. L.-i i wujaszka Jędrzejewicza. Pracują zato więcej w starych bibljotekach, wśród książek przykrytych pierzyną kurzu, w laboboratorjach nad mikroskopami, lub w instytutach uniwersyteckich.

Żart na bok. Polska Akademja Umiejętności naprawdę zasługuje na to, aby szeroki ogół wiedział o niej cośkolwiek. Niedużo. Choćby tylko dziesiatą część tego, co wie o Towarzystwie Hokeju na lodzie, lub o Związku Piłki Nożnej, jeżeli można porównywać rzeczy małe z wielkiemi. Przecież ten P. A. U., to sama elita umysłowa, kwiat Polski naukowej, świetne grono profesorów i uczonych, to polska „Academie de sciences". Co tylko najmądrzejszego, najuczeńszego, najbardziej wartościowego w ojczyźnie — wchodzi w poczet jej członków.

I nietylko w ojczyźnie. Szereg międzynarodowych sław z poza Polski figuruje na liście członków zagranicznych P. A. U. Spotykamy tam nazwiska takie, jak Ludwika de Broglie, Mikołaja Jorgi, Fryderyka Kenyona (dyr. British Muzeum w Londynie). Pierre de Nolhaca, Fortunata Strowskiego i wielu, wielu innych.

Leży oto przedemną nieduża, skromnie wydana książka: „Rocznik Polskiej Akademji Umiejętności. rok 1932/33" (Kraków 1934, str. 171). Bez czczych przechwałek, bez autoreklamy, ze skromnością prawdziwej wielkości zdaje się w niej sprawę z poczynań w tym okresie przedsiębranych.

Naprzód więc skład osobowy Akademji. Przy każdym z czterech istniejących wydziałów (filologicznym, historyczno-filozoficznym, matematyczno-przyrodniczym i lekarskim) rzucają się w oczy nieskończone kolumny imion i nazwisk, a każde dźwięczące jak spiż, wspaniałe i potężne, jak niebotyczne filary, na których wspiera się sklepienie świątyni wiedzy. A potem — komisje i komitety wydawnicze, ich sprawozdania, wreszcie placówki zagraniczne: stacja naukowa w Paryżu, bardzo ruchliwa, pełna inicjatywy i zasłużona dla propagandy wiedzy o Polsce we Francji, organizująca wystawy (np. Chopina, Wyspiańskiego), odczyty utrzymująca zasobną bibljotekę — i stacja rzymska, niemniej potrzebna i ważna.

Interesującemi będą może szczegóły pracy Akademji Umiejętności nad Polskim Słownikiem Biograficznym. — Nad dziełem tem, pomyślanem na wzór podobnych wydawnictw zagranicznych, którego brak dawał się u nas szczególnie odczuwać, pracuje się już od paru lat. W lecie 1932 redakcja Słownika drogą rozpisania ankiety zasięgnęła opinii dwustu pięćdziesięciu uczonych i pisarzy co do sposobu technicznego opracowania słownika. — W tymże roku 1932 kartoteka przedrozbiorowa liczyła już 11255 nazwisk, porozbiorowa — 10152. Miejmy nadzieję, że już w najbliższym czasie ujrzą światło dzienne pierwsze tomy wydawnictwa, przygotowywanego z niezwykłą sumiennością i skrupulatnością.

Prace geologiczne w Staruni, gdzie poraz wtóry ujrzał światło dzienne sławny nosorożec i gdzie później dokonano jeszcze szeregu odkryć mniej może efektownych, lecz nader doniosłych z punktu widzenia naukowego — prowadzone są również z ramienia finansującej je P. A. U.

Nie wszystko jednak przedstawia się tak różowo. Na kartach rocznika Polskiej Akademji Umiejętności między wierszami świadczącemi o ogromie dokonanego dzieła i pozwalającemi żywić wiarę w przyszłość kultury narodowej — rozbrzmiewa nierzadko ton minorowy. Wywołuje go ten sam artysta, co wszędzie dzisiaj gra na ludzkich nerwach. „Z powodów finansowych rozmiary zeszytów Kwartalnika Filozoficznego ograniczono do 6 arkuszy". „Komitet wydania Kopernika Opera omnia był w roku sprawozdawczym nieczynny dla braku funduszów". „Komitet tłumaczeń klasyków filozofji był zmuszony w roku sprawozdawczym wstrzymać z braku funduszów wydawnictwo". Głucha wściekłość ogarnia czytelnika na myśl ile wysiłków, ile pracy i energji ludzkiej rozbija się bezradnie i łamie skrzydła o stalowe pręty klatki, której na imię — kryzys i chroniczny brak pieniędzy. Miejmy jednak nadzieję, że sytuacja ulegnie wkrótce zmianie na lepsze, bo przecież, mówiąc stylem romantyków, *materja* nie może długo tryumfować nad *duchem*.

ZBIGNIEW PAPP.

Zbliża się sezon wyjazdów letnich

Zniżki kolejowe dla kuracjuszów

Zniżki kolejowe dla powracających z uzdrowiska kuracjuszy zostały zniesione od 1 stycznia rb. Miały one wielkie znaczenie zarówno dla uzdrowisk jak i dla kuracjuszy ze zrozumiałych łatwo względów ekonomicznych. — Wpływały zatem ożywczo i pomyślnie na frekwencję w uzdrowiskach krajowych i skłaniały mniej zamożnych do wyjazdów dla celów kuracyjnych i odpoczynkowych. Zniesienie tych zniżek zaniepokoiło poważnie szerokie sfery publiczności oraz zarządy uzdrowisk — strony bezpośrednio zainteresowane w potanieniu i ułatwieniu komunikacji kolejowej.

Ze strony uzdrowisk i ich zarządów wysunięty został niepozbawiony słuszności argument, że ogólne obniżenie taryfy osobowej, stosowane jedynie na dalszych dystansach, nie ma właściwego znaczenia dla większej części odwiedzających ich kuracjuszy, gdyż 80% kontyngentu gości każdego z uzdrowisk dostarcza mu teren własnego województwa i województw najbliżej położonych. Inne znowu miejscowości, leżące na krańcach Rzeczypospolitej, jak Worochta, Jaremcze, Zaleszczyki, których kuracjusze rekrutują się z mieszkańców wszystkich większych miast Polski — skarżą się również na wielki ubytek frekwencji, zauważony w pierwszym kwartale rb. w stosunku do tego okresu w roku ubiegłym. Przy ogólnem zubożeniu ludności, nawet zniżona taryfa ogólna zniechęca, jak widać, do wyjazdów na dalekie wywczasy, bo koszty podróży stanowią poważną pozycję w budżecie wakacyjnym, a zachęty w postaci powrotnej zniżki kolejowej — brak.

Słuszności tych obaw dowodzą cyfry mówiące o przekraczającym 50% w stosunku do ubiegłego roku, spadku liczby przyjezdnych w czasie od 1. I. rb. w zimowych uzdrowiskach i liczne odwołania zamawianych z roku na rok mieszkań i pokoi przez stałych letnich gości w poszczególnych uzdrowiskach.

Wszystkie uzdrowiska zdają sobie doskonale sprawę, że wpływy z taks kuracyjnych, obracane w całości na cele inwestycyjne i podniesienie miejscowości do poziomu dzisiejszych wymagań higieny raz wygody kuracjusza. — spadną do minimum i to nietylko w stopniu równym zmniejszonej frekwencji gości, ale w rozmiarach znacznie większych, gdyż brak powrotnych zniżek kolejowych wydawanych tylko osobom zameldowanym w uzdrowisku, skłoni przyjezdnych do unikania wogóle meldunku lub meldowania minimalnego czasu pobytu, celem uniknięcia opłat taksy. Wymownym przykładem takiego stanu rzeczy jest Zakopane, które dzięki różnym imprezom sportowym i Świętu Zimy miało w pierwszym kwartale rb. frekwencję większą o 20% od zanotowanej za ten sam okres ub. roku, a równocześnie wpływy z taksy, które w stosunku do zwiększonej frekwencji winny były przynieść o 35 tys. zł. więcej, wykazały sumę o 10 tys. zł mniejsza od zeszłorocznej.

Coraz bardziej rosnący i rozpowszechniający się u nas wzorem zagranicy pęd do wyjazdów odpoczynkowych i kuracyjnych, wzrost zaufania doi skuteczności wód i leczenia w uzdrowiskach krajowych, mogłyby doznać dużego szwanku w razie utrzymania stanu dotychczasowego kosztów przejazdu tam i z powrotem do naszych uzdrowisk. Należy więc żywić nadzieję, że zarówno starania uzdrowisk (walny zjazd członków Związku Uzdrowisk odbył się 14 bm. w Warszawie), jak i życzenia kuracjuszy znajdą życzliwy odgłos i przyjęcie w ministerstwie komunikacji.

Pożytek i rozrywka

Te dwa elementy programu redakcyjnego splatają się w każdym numerze ilustrowanego miesięcznika „Tęcza" w harmonijną i wartościową całość. Numer kwietniowy nie ustępuje treścią dotychczasowym. W dziale, poświęconym omawianiu najaktualniejszych zagadnień ze wszystkich dziedzin życia znajdujemy artykuły: „Gordyjski węzeł nad Europą, „W kraju śmierci i grozy" (Mandżurja), „Etapy", „Człowiek, który stał się symbolem", „Eva Lavalière", i w. inn. W innych działach znajdujemy: dwie nowele, artykuł podróżniczy „Zbieracze czaszek", „Czy przewrót w optyce", „Tajemnica radja", 3 str. „Rozrywek umysłowych", Filatelistyka, Humor, Grafologja, — 82 str. druku, wielobarwna okładka.

„Tęczę' otrzymać można w kioskach, u kolporterów, w księgarniach lub wprost w Administracji — Poznań, Aleje Marcinkowskiego 22.

Amerykańskie ankiety

Jak wiadomo, Amerykanie lubują się w ankietach i statystykach.

Ostatnio przeprowadzono tego rodzaju ankietę w Ohio: szło o stwierdzenie, wiele kobiet myje po obiedzie własnoręcznie naczynie, — a wiele powierza tę funkcję swym mężom. I oto okazało się, że niemniej jak 39% kobiet obarcza tą miłą pracą swych małżonków, — którzy coprawda robią to lepiej i zgrabniej.

Inna ankieta przeprowadzona wśród studentów i studentek wyższych uczelni dotyczyła rocznych wydatków na garderobę. W wyniku ankiety pokazało się, że podczas gdy student wydaje na ubranie swe rocznie zaledwie 74 $, to garderoba studentki uniwersytetu pochłania przeszło dwa razy więcej, gdyż 160 $ rocznie. (r).

Wynagrodzenie za wywłaszczane grunty

(g.) Ogłoszona ostatnio ustawa o wynagrodzeniu za grunty wywłaszczane na rzecz gminy odnosi się tylko do gruntów które odpowiadają wszystkim następującym warunkom: a) grunty te do dnia wejścia w życie ustawy, tj. do dnia 9 kwietnia br. stale były użytkowane na cele publiczne; b) przeznaczone zostały prawomocnym planem zabudowy danego osiedla na ulice, drogi, place targowiska lub skwery; c) właścicielami gruntów tych są jeszcze te same osoby lub ich spadkobiercy, które były ich właścicielami w dniu oddania gruntów na powyższe cele, d) właściciele powyższych gruntów lub ich spadkodawcy byli w dniu oddania gruntów na cele publiczne albo przed tym dniem właścicielami terenów, przylegających do wymienionych gruntów; e) na gruntach tych niema innych budowli, niż stanowiących własność gminy.

Cena wykupu odpowiadających tym warunkom gruntów prywatnych, wywłaszczanych w granicach osiedli na rzecz gminy a przeznaczonych na ulice i drogi gminne wraz z gruntami pomocniczemi wynosi 1/10 ich ceny szacunkowej. Cena wykupu prywatnych placów, targowisk i skwerów użytkowanych na cele publiczne, a wywłaszczanych w granicach osiedli na rzecz gminy, wynosi połowę ceny szacunkowej.

Prace nad programem letnim

Polskiego Radja

Wobec zbliżającego się sezonu letniego Polskie Radjo przygotowuje obecnie radjowy program na ten okres. W przeciwieństwie do lat poprzednich kiedy program letni ze względu na wyjazdy najlepszych sił artystycznych i związane z tem trudności w układaniu wysokowartościowego programu, był przeważnie nieco niższy od zimowego, — w obecnym roku program letni ma w niczem nie ustępować poziomowi audycyj zimowych. Radjosłuchacze, którzy mieli sposobność przekonać się jak bogaty, urozmaicony i atrakcyjny program dawało Polskie Radjo w bież. roku, przyjmą to zapewnienie z prawdziwą radością, gdyż pozwoli ono im korzystać z radja w czasie miesięcy letnich.

Prace nad układaniem letniego programu będą ukończone w ciągu najbliższych tygodni.

Daj na T. S. L.

Obywatelski Komitet Święta Państwowego Trzeciego Maja prosi wszystkie Zrzeszenia, by prócz udziału w oficjalnych uroczystościach urządziły obchody w swoich Organizacjach w dniach 2 lub 3 maja, a dochód z nich przynajmniej częściowo przeznaczyły na Dar Narodowy Trzeciego Maja dla TSL. Program uprasza się nadesłać najpóźniej do dnia 25 kwietnia br. do Komitetu (ul. Czarnieckiego 1, I. p., tel. Nr. 5 90), celem umieszczenia w ogólnym programie.

HUMOR

CHYBA ŻE TAK..

— Chłopcze, przestań bić tego malca. Chyba nie wiesz, że należy kochać swoich wrogów?

— Ale to nie żaden wróg, to mój brat.

W CYRKU.

— Panie dyrektorze, brzuchomówca nie może wyjść na arenę, nie może wcale mówić.

— Cóż to gardło go boli?

— Nie. Brzuch.

MAŁPIE GRUCZOŁY

70-letni, zniedołężniały Kornel Safandulski zdecydował się wreszcie poddać cudownej kuracji Woronowa.

Nazajutrz po operacji, Safandulski budząc się rano, spogląda na zegar i woła przestraszony:

— Za 30 minut dziewiąta? Spóźnię się do szkoły!

Cudowny nos

Z Nowego Jorku donoszą, iż znany uczony, prof. Fair, skonstruował maleńki aparacik, wzmacniający 150 razy nasz zmysł powonienia.

Aparat, którego konstrukcja jest tajemnicą wynalazcy, przyczepia się poprostu do nosa, a człowiek zaopatrzony w taki aparat poczuje każdy nawet najsłabszy zapach, na odległość kilometra, i to zapach stokrotnie spotęgowany. W miastach, przesyconych wonią benzyny, olejów i tp. chodzenie z takim aparatem nie należałoby do zbytnich przyjemności... (r.)

Kronika stanisławowska

Święcone T-wa „Młodzież Polska" Dnia 15 bm. odbyła się staraniem „Młodych Polek" sekcji Twa „Młodzież Polska" uroczystość „święconego" w ścisłym gronie członków Twa. Do licznie zebranych członków przemówił prezes T-wa Dr. Zieliński, poczem po skromnej kolacji, urządzono „tańcówkę", która przeciągnęła się do późnej nocy.

Wyjaśnienie powodu zamachu na plebanję. Ubiegłego tygodnia donieśliśmy o zamachu na plebanję grecko-kat. w Jezierzanach. Jak wykazało śledztwo, zamachu na plebanję dokonali bracia Zwaryczowie. Tłem zamachu, była zemsta osobista Zwaryczów, powodu rzekomo wyrządzonej im krzywdy przez ks. Mykietyna.

Tajne warzelnie soli. Od dłuższego czasu władze skarbowe walczą z plagą tajnych warzelni soli w tych miejscowościach gdzie znajdują się źródła solankowe. Ostatnio brygada kontr. skarb., zorganizowana przez nacz. Urbana i kierownika, Nakoneczenego przeprowadziła na terenie powiatu nadwórniańskiego obławę, która doprowadziła do wykrycia 98 tajnych warzelni, ok. 20.000 l. solanki, oraz wieksza ilość soli wygotowanej. Przeciwko właścicielom tajnych gorzelni, wystosowano doniesienie do władz

Stanisławowianin skazany w Łucku. W głośnym procesie w Łucku, który toczył się od dwóch miesięcy, został skazany tu między in. stanisławowianin Stolarczuk, na karę 8-letniego więzienia, za działalność antypaństwową.

Kradzieże Na szkodę Franciszka Sabina skradziono rower. Dochodzenia PP. doprowadziły do ujęcia St. Korczaka, którego osadzono w aresztach. Na szkodę L. Schermana skradziono większą ilość wyrobów tytoniowych, nakrycie stołowe na szkodę ok. 600 zł.

Wyrodna matka. W przepływającej młynówce, obok budki kolejowej nr. 115, znalazł E. Strumiński zwłoki noworodka, owinięte w płótno i będące już w częściowym rozkładzie.

Pobór do wojska. Na terenie powiatu stanisławowskiego, odbędzie się tegoroczny pobór w dniach od 2 maja do 15 czerwca. Pobór ochotników w dniach 15 i 16-go czerwca. W naszem mieście pobór do wojska odbędzie się w dniach od 2 do 15-go maja. Szczegóły, oraz kolejność liter, ogłoszone są w afiszach rozlepionych na terenie miasta, oraz podane zostaną w prasie miejscowej.

Kurjer sportowy

Najbliższe mecze ligowe. W nadchodzącą niedzielę, 22 bm. odbędą się następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo Ligi: w Warszawie: Legja — Garbarnia, sędzije p. Marczewski, w Łodzi: ŁKS. — Podgórze, sędziuje p. Walczak, w Krakowie: Wisła — Polonja, sędziuje p. Sznajder, we Lwowie: Pogoń — Cracovia, sędziuje p. Pozner, w Siedlcach: Strzelec — Warta, sędziuje p. Mosiński.

Lekkoatleci Poznania nie jadą do Czechosłowacji. Projektowane na maj br., mecze poznańskich lekkoatletów w Brnie i Pradze nie dojdą do skutku. Poznań nawiązał kontakt z Wrocławiem celem rozegrania meczu Poznań — Wrocław.

Prasa węgierska o naszych bokserach Budapeszteński dziennik sportowy, Nemzeti Sport, pisze o polskich zawodnikach, którzy uczestniczyli w mistrzostwach Europy, że sprawili oni nagół dużą i przyjemną niespodziankę. Polacy zaprezentowali się znacznie lepiej, niż przypuszczano. Najlepszym polskim bokserem był, zdaniem wspomnianego pisma, Majchrzycki, a następnie Forlański. Na trzeciem miejscu pismo stawia Piłata, nadmieniając, że walczył on z pechem.

Dziwaczne informacje. Dziennik monachijski, Völkischer Beobachter, w artykule o polskich bokserach, startujących w wyznaczonym na 29 bm. meczu Polska — Niemcy, podał, że — przedstawiciel polskiej wagi muszej i ciężkiej są pochodzenia... murzyńskiego, przedstawiciel wagi lekkiej — czeskiego, a przedstawiciel wagi średniej — pochodzenia szwedzkiego.

Mecz tennisowy Polska — Niemcy. W dniach 27 — 29 bm. na korcie reprezentacyjnym Legji warszawskiej odbędzie się definitywnie spotkanie tenisowe Polska — Niemcy. Barwy Niemiec reprezentować będzie berliński Rot-Weiss, który wysyła do Warszawy dwóch swoich czołowych tenisistów: Cramma i Henkla, który walczyć będą w singlach, oraz dr. Kleinschrota, który wraz z Crammem wystąpi w grze podwójnej. Ze strony naszej do walki wystąpią: w grze pojedyńczej — Tłoczyński i M. Stolarow, a w grze podwójnej — Witman — Tłoczyński. Mecze trwać będą trzy dni. Początek wa wszystkie dni — o godz. 15.30.

Mistrzostwa świata w hokeju lodowym na rok 1935 rozegrane będą definitywnie w Davos, na torze lodowym E. H. C.

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia nie handlowe 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedne ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr

Interesy handl.

Ramy stylowe

do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, karnisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów, Dwlebianki (boczna Romanowicza) 2521

Fotografje

artystyczne wykonuje w domach prywatnych absolwent studjum fotografiki tanio, solidnie a nieszablonowo. Zgłosz. uprasza się do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Studjum fotografiki," 14067

Kupna

Kupię

dom z ogródkiem przynajmniej 3 pokoje, komfort, blisko tramwaju, bez pośrednictwa. Wkład około 10.000 zł. Oferty do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10. pod „Kupno". 15828

Pianino

lub fortepian krótki kupię natychmiast. Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 15832

Kupię

używaną maszynę do pisania. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Płatne natychmiast". 15843

„Tatrę"

kupię dwucylindrową krytą opis cena Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Tatra". 15844

Sprzedaże

Radjowy

aparat 4-ro lampowy sieciowy, na 110 i 220 v. Zbudowany wedle najnowszej konstrukcji, posiada bardzo silny odbiór wszystkich stacyj europ. wraz z głośnikiem dynamicznym, z powodu wyjazdu okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera" Lwów, Zimorowicza 10 pod: „Selektywny". 15000

Nie wyrzucajcie

Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER, wytwórnia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34, poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie, Jadalnie, Salony, Pokoje męskie, urządzenia kuchenne, Otomany, Bufalki, Krzesła, Tapczany i wszelkie inne wedle najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli. Uwaga na firmę SANDKER Lwów, L. Sapiehy 34. 24?

Okazyjnie!

Detektor z 3-ma słuchawkami i głośnik Detefon na 220 Volt do odstąpienia za 50% wartości. Bliższe informacje Radio-Klinika, Iaż. Sikorski, Lwów, ul. na Bajkach 31. 15538

Warsztat

ślusarsko mechaniczny z nową tokarnią w Małopolsce Wschod. z powodu śmierci właściciela tanio do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Wdowa K." 15757

300.000

Nowej cegły po 35 zł. Lwów, Mączna 26. 15765

Spólnik

do rentownego przedsiębiorstwa bez ryzyka z około 15.000 zł potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Lwów. Zimorowicza 10 pod „Monopol". 15788

Strychy

i piwnice każdego prawie domu zawierają mnóstwo niepotrzebnych rzeczy jak: części garderoby, meble it.p. Ogłoś (10 słów 50 groszy), że masz takie a takie przedmioty do sprzedania, a z pewnością znajdą się chętni nabywcy. 15800

Fortepian

pierwszorzędny, krótki sprzedam bardzo tanio. Skleniarski Lwów, Kopernika 26. 15831

Dom

drewniany, 2 pokoje i kuchnia, ogród, sprzedam. Lwów, Lewandówka, ul. Sienkiewicza 26. Stocker. 15833

Powozik

kryty na gumach jasionowy prawie nie używany sprzedam. Lwów. ul. Pochyła 6 b. Kadecke. Tel. 72-95. 15845

Mieszkania

Poszukuję

2 lub 3 pokojo z kuchnią z komfortem od 1 maja b. r. w śródmieściu za czynszem miesięcznym. Zgłoszenia do Kurjera. Lwów, ul. Zimorowicza 10, pod „L. B." 15607

Emeryt

państwowy poszukuje 2 pokoi z kuchnią w starej kamienicy. Może zapłacić czynsz za pół roku zgóry. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 „Czynsz półroczny" 15575

Poszukuję

4 pokoje, pokój służbowy, kuchnia, łazienka, gaz, elektryka, wysoki parter lub I piętro. Słoneczne. Czynsz gwarantowany Zgłoszenia pisemne: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, pod „Dyrektor L. B." 15631

Poszukuję

2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort, od zaraz lub od 1 maja. Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „4567". 15632

Piękny

lokal frontowy śródmieście 4 ubikacje Lwów, Chorążczyzny 5. Do wynajęcia. 15864

Pokój

kuchnia słoneczne, półkomfort. Kaucja wymagana. Lwów, Łazarza 2. 15860

4 pokoje

kuchnia, komfort, od czerwca, czynsz 170. Lwów, Kurkowa 37. Tel. 92-88. 15866

Boczna

Jasowskiej 7. 2 pokoje z kuchnia do wynajęcia. 15858

4 pokoje

słoneczne, czyste — komfort — centrum — spokojna ulica — poszukuję. Ew. czynsz roczny Szczegółowe dane: do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rządowiec". 15848

Ofiaruję

dobry fortepian gospodarzowi za odnajęcie 1 pokoju z kuchnią za czynszem do 40 zł. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Bezdzietni". 15836

Stancja

do wynajęcia Lwów, B. Chrobrego 15. boczna Potockiego. 15847

Komfortowe

3 pokoje, Lwów, Bajki 11. do wynajęcia. Tamże wskaże instalator. 15834

Osoba

68 letnia zaintebuluje 12.000 dożywocie za 2 pokojowe pomieszkanie. Listy celem bliższej informacji Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „H. G." 15838

2 pokoje

kuchnia pełny komfort bezdzietnym Lwów, Paulinów 7e. boczna Łyczakowskiej. 15839

Stancja

15 zł. okolica Jabłonowskich. „Informator" Lwów, Zimorowicza 14, 15840

Dam 30 zł.

za skromnie umeblowany, nieskrępujący, czysty, nieduży pokoik blisko śródmieścia. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „30 złotych". 15798

Pokój

umeblowany, nieskrępujący na biuro lub mieszkanie dla pana od zaraz. Lwów, Kopernika 11. m. 5. 15806

Poważnego

pana przyjmę na mieszkanie dobry wikt. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Blisko śródmieścia". 15807

Pokój

kawalerski, klatka, umeblowany. Lwów, Gródecka 89. — gospodyni. 15822

Pokój

umeblowany, jednoosobowy Lwów, Potockiego 30 m. 2. 15741

Wspólne

mieszkanie dla inteligentnej panienki. Lwów, Głęboka 6 przez podwórze m. 13. 15849

Mieszkanie

dwupokojowe — klatkowe, częściowo umeblowane 45 zł, Lwów, Pijarów, 41, telef. 96-76. 15846

1 — 2 pokoje

dla jednej — dwóch osób, z wiktem (bez), Lwów, Reja 3 parter. 15841

Pl. Akademicki 2,

Lwów. II p. m. 6. pokój, balkon osobny przedpokój. Do gedziny 4. 15837



Pięknym, tradycyjnym zwyczajem odbywa się we Francji błogosławienie rybaków, wyruszających na połowy daleko morskie.

3 pokoi

komfort szukam — okolica Województwa. Lwów, Jorkaschowa — Podwale 3. 15707

2 pokoje

kuchnia pełny komfort słoneczne do wynajęcia, oglądać Lwów, Gundulicza 6 boczna Ponińskiego 15710

Do wynajęcia

2 pokoje, przedpokój, kuchnia i łazienka od 1. maja Lwów, Głęboka 29. 15752

Mieszkanie

najkorzystniej wynająć zapomocą ogłoszenia w niniejszej rubryce (2 razy do 10 słów bezpłatnie) Rozlepianie kartek z ogłoszeniami na rynnach, murach domów i drzewach jest karalne i... nieeuropejskie. 15756

Ładne

dwa pokoje z kuchnią i meblami z powodu wyjazdu do odstąpienia ul. Kochanowskiego. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Okazja S K." 15783

Do wynajęcia

3 pokoje, przedpokój, kuchnia łazienka. Lwów, Głęboka 29. 15786

3 duże

pokoje komfortowo przynależności, od maja do wynajęcia Lwów, Grunwaldzka 3. 15790

Inteligentna

samotna z pensją szuka pokoiku (wewnątrz kuchnia) Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Tani". 15791

2 pokoje

kuchnia, częściowo umeblowane. Lwów, Kurkowa 40 m. 1. Oglądać godz. 10—14. 15804

Mieszkanie

4-pokojowe zaraz do wynajęcia blisko Sacre Coeur i Politechniki. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „B". 15816

2 pokoje

z kuchnią za dworcem Łyczakowskim. Lwów, Kopalna — Czarka Józef. 15829

Pokoje umebl.

Poszukuję

drugiego pana int. do wspólnego pokoju Lwów, Łyczakowska 71—11. 15785

Pokój

przy samotnej z wiktem lub bez dla stałych albo przyjezdnych. Lwów, Królowej Jadwigi 23. drzwi 7. 15789

Od właścicielki

pokój umeblowany balkon ul. Listopada, ewentualnie kuchnia wolna — emerytom — urzędnikom (urzędniczkom) Lwów, Mularska 36 I p. m. 3 od 3 — 5. 15793

Poszukuję

pokoju umeblowanego, wejście z klatki schodowej niedaleko centrum. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Ce. A." 15801

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Lokale

2 pokojo

balkon na biuro lub przodsię. biorstwo od 1 maja Lwów, ul. Akademicka 24 II m. 6. 15717

Poszuk. pracy

Panienka

skromnych wymagań szuka pracy w lepszym domu. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Prowincja". 15759

Inteligentna

młoda umie gotować przyjmie posadę w charakterze gospody ni na prowincji. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Leokadja". 15771

Szofer

z dobremi świadectwami poszukuje posady, najchętniej na wóz prywatny, ostatecznie może złożyć kaucję. Zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Uczciwy". 15809

Służąca

samodzielne gotowanie starsza poszukuje zajęcia do małej rodziny. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „R. Z." 15824

Urzędniczka

ze znajomością buchalterji i pisaniem na maszynie poszukuje posady. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Pracowita“. 15835

Starsza

inteligentna szuka pracy zarządczyni domu samodzielnej gospodyni lub do pensjonatu. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Rutynowana“. 15842

Stenotypistka

lat 21, poszukuje posady. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Rutynowana biuralistka“. 15853

Służący

lokaj kawaler z dobremi świadectwami znający się dobrze na ogrodnictwie, uczciwy i sumienny poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenie Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Uczciwy służący“ 15865

Lepsza

służąca, samodzielnie gotuje, zwinna, czysta, rzetelna poszukuje posady od zaraz lub 1 maja. Dom obojętny. Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Mewa“. 17535

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszcza my do 15 słów bezpłatnie

Praktykant

z ukończoną 7-ą klasą zostanie natychmiast przyjęty. Listy kierować do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Handlowiec“. 15784

Chłopca

do praktyki mechanicznej przyjmę zaraz Michalski Lwów, Sykstuska 10. 15792

Przyjmę

polkę do wszystkiego umiejąca dobrze gotować i robótki albo zwinną, miłą podręczną Lwów, ul. Hofmana 11 pierwsze piętro, drzwi 10 naprzeciw schodów. 15811

Kucharkę

rutynowaną poszukuje pensjonat dyjetetyczny — dobrze polecona. Lwów, Lenartowicza 19 II p. 15821

Służąca

zdrowa, uczciwa, samodzielnie gotnjąca, z doskonałemi poleceniami potrzebna zaraz. Zgłoszenia Lwów, Miłkowskiego 11, parter. 15830

Poszukuję

zaraz służącą do wszystkiego do 3 osób z b. dobrem gotowaniem z dowodem osobistym, papiery, próbne gotowanie konieczne. Lwów, Kurkowa 29 I p. m. 7. tylko 8—10 rano. 15850

Poszukuję

miłej, pracowitej, uczciwej panienki do mleczarni z małą kaucją. Umiejące gotować mają pierwszeństwo. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dobre miejsce“. 15856

Szukam

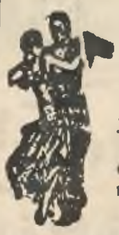
spólniczkę (ka) z dobrem gotowaniem do Zdrojowiska obok Lwowa. Listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 „300 zł“ 15854

Matrymonjalne

Mężczyzna

powyżej lat 40 z wykształceniem akademickiem pozna towarzyszkę kulturalną, przystojną, smukłą, zgrabną w celu matrymonjalnym Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Harmonja Dusz“ 15823

Nauka



Tańczysz?

Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rynek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Różne

Wzorowa

pracownia zegarmistrzowsko-złotnicza Albina Mutki, Lwów, pl. Bernardyński 3. — zabudowania OO. Bernardynów. 2650

Za pożyczenie

500 zł. dam utrzymanie w zdrojowisku wraz z mieszkaniem. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Letnisko“. 15857

Fortepian

krótki wynajmę. Willa „Anda“ Lwów, za dworcem Łyczakowskim. 10 zł. 15852

Do wydzierżawienia

w Podleśniowie (Tatarów) willa „Krzysieńka“ (pensjonat) Dudowa, Tłumacz. 15799

Manicure

50 groszy, Ondulacja, strzyżenie mycie 2.30 Ryker Stanisław, Lwów, Batorego 14. 624

Zakład pogrzebowy „PAX“

Kraków, ul. Zwierzyniecka 10, tel. nr. 128-38.

Urządza pogrzeby od najwspanialszych do najskromniejszych po cenach bardzo tanich — kryzysowych — na raty dowolne według umowy. Przeprowadza ekshumacje zwłok oraz przewozi zwłoki w kraju i zagranicą. Z poważaniem J. Pieczonka. K843

Babci

trudno jest wyjść z domu w czasie niepogody. Przychodzi do domów prywatnych wykonać zdjęcia portretowe — nieszablonowo a tanio — absolwent studjum fotografiki. Łask zgłoszenia uprasza do Kurjera, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Studjum fotografiki“. 14058

Gabinet

kosmetyczny „DINSTINCTION“ Lwów, Kopernika 42a. II. p. Od kilku lat chlubnie znany, prowadzony przez dyplomowane siły pod kierunkiem lekarza Odmładza, regeneruje najbardziej zniszczoną cerę, usuwa wszelkie defekty jak: wypryski, liszaje, czerwoność, łojotok etc Solidna praca. Przystępne ceny. 15702

Zguby

Unieważniam

zgubioną książeczkę wojsk. wystawioną przez P. K. U. Lwów. na nazwisko Wolf Koch. 15855

Uzdrowiska

Idealny

wypoczynek, cisza wiejska, Podkarpacie. zdrowe okolice, stacja 3 km. tylko dla chrześcijan, pokoje, pościel, pięciokrotny posiłek, lipiec — sierpień zł. 4.50 — obecnie 4 zł.— Dwór Rudenka p. Olszanica k|Ustrzyk. 823

Zakład

szklarski poleca szkło okienne oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie najtaniej. Stanisław Dudzik Kraków, Florjańska 38. K. 842

Dzieła K. Maya

wydanie przedwojenne ilustrowane ekspedjuje Księgarnia Wysyłkowa Lwów, Piłsudskiego 16. Na żądanie prospekta. 15656

Wakacje

szukam pokoju utrzymanie 3 osoby, las rzeka blisko najchętniej leśniczówka dwór. Listy z dokładnemi informacjami Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Letnisko“. 15851



Z manifestacyj komunistycznych we Francji. W Bordeaux na transparentach manifestantów pojawiły się emblematy sowieckie.

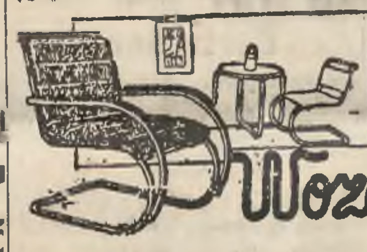
Chcąc skutecznie przeprowadzić reklamę **w Zagłębiu Dąbrowskiem** należy adresować tylko

Kurjer Zachodni

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 4

NOWOCZESNE MEBLE STALOWE

do kulturalnego i nowocześnie urządzonego mieszkania i biura są niezbędne, bo proste i tanie



Wozaczyński

Rok. zał. 1907. Lwów, plac Bernardyński 15. tel. 47-92 2214



425 **CENNIK OBUWIA F-y AR — KA**

Lwów Chorążczyzny 11 a

Półbuciki męskie od	zł.	22.—
Zelówki męskie	zł.	3.—
Zelówki damskie	zł.	2.20
Obcasy męskie	zł.	1.40
Obcasy damskie	zł.	0.70



Dworski chleb żytni na mleku i pszenno-razowy (graham) poleca Wirga Lwów, Sienkiewicza 3. za H. Georgea 247

Meble



do wszelkich pokoji najkorzystniej nabyć można W WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 848

Wszystkie

Panie we Lwowie przekonały się, że najpiękniej wykonuje trwałą ondulację na ½ roku Krynicki Lwów, Wiśniowieckich 3. Dla studentek 20% taniej. 15812

Wytwórnia

najrozmaitszych pantofli i papuczy „Ibis“. Lwów, Sobieskiego 9 (dawniej Wronowska). 198

Żarówki

oszczędnościowe po cenach najniższych poleca Elektra Pasaż Mikolascha Tel. 10-85. 1303

Torebki

damskie naprawia fachowo specjalista: Barasz, Lwów, Zimorowicza 7. 1943

Mundurki

studenckie, harcerskie, Przysposobienia Wojskowego — bajecznie tanio jedynie w wytw. „Centrum“, Lwów, Skarbkowska 4. 819

Magazyn papieru

Schex i Stenzel

Lwów, Sykstuska 2. telef. 34-30 poleca Księgi handlowe różnych systemów. 406

Reklamowe

ceny damskiej i męskiej bielizny oraz pończoch, rękawiczek i innej galanterji damskiej poleca Zygmunt Zaleski Lwów, Boimów 4. 214

Sypialnie

jadalnie, gabinety najnowszych fasonów najtaniej: Jan Ortner, Lwów, Sykstuska 41. 345

Płyty —.50,

najnowsze 1.40. Zamiana płyt za osiem starych—nowa. Patefony najtaniej: „Placówka Polska“, Warszawa, Marszałkowska 79. 12614

Nie należy odkładać „Kurjera“ przed przeglądnięciem Ogłoszeń drobnych bo są one nietylko obrazem życia, jego blasków i cieni, ale mogą być również podnietą i bodźcem Twych poczynań i przedsięwzięć.

SLINGSBY'EGO drabiny, wózki i dźwigi.

Zastępca na Lwów i okolicę wprowadzony we fabrykach, młynach, domach towarowych i t. p. poszukiwany. Zgłoszenia z podaniem rejonu działania uprasza H. C. Slingsby, 97, Kinsway, London, W. C. 2, Angja. 847

Humor zagraniczny



— Dowiedziałem się, że pan poszukuje kasjera.
— Właściwie, to nawet dwóch. Nowego i tego, który zwiał...

(Gai — Paris). S. F.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł.	1·50
Cała 1-sza strona	„	1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„	0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„	800·—
na dalszych stronach tekstu	„	0·70
Cała strona	„	600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł.	1.—
Na stronie kronikarskiej	„	0·80
W dodatku literacko-naukowym	„	1·—
Nekrologi do 200 mm.	„	0·50
„ „ 300 „	„	0·80
„ powyżej 300 mm.	„	1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł.	0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„	0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„	0·10
Matrymonjalne	„	0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„	0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

Podstawą obliczenia jest 1 m|m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

UWAGI:

Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Wydawca: D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Marjan Ostrowski.